Kto zbije majątek na starych szynach tramwajowych

strona 6

Zawalił się dach domu przy ul. Cichej

strona 2

Życie Pabianic

rok XXV, nr 1234
ISSN 1733-6643

11 maja 2021 r. numer 19

3,00 zł w tym 5% VAT

http://www.zyciepabianic.pl e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

redaktor prowadzący: Magdalena Kosińska

POCZEKALNIA DO ŚMIERCI

Choć w kraju mniej osób choruje i umiera na Covid-19, u nas tragedia goni tragedię:

- ✓ w zeszły weekend odeszło 6 chorych
- ✓ od 24 marca na Covid zmarło 47 pabianiczan

strona 2

eprasa.pl 6cad0b616f

Felieton: Z drugiej strony

Zanosi się na przekręt. Z grubsza biorąc w grę wchodzi jakieś kilkanaście milionów, do zgarnięcia jednym podpisem na fakturze, bez kropli potu. Brzydko zalatuje mi ze świeżego rozporządzenia rządu w sprawie obowiązku noszenia ochronnych rękawiczek. Wprowadzenie tego obowiązku zmusza nas do kolejnych wydatków z domowego budżetu – tym razem na zakup rękawiczek. Jak już wiadomo, nakaz noszenia ochronnych rękawic obowiązuje w sklepach, na targowiskach, bazarkach i stacjach benzynowych.

Czemu znów musimy zakładać rękawiczki? Logicznie rzecz biorąc, czort wie! Wszak z koronawirusem nie obcujemy aż tak długo, by zapomnieć, co w kwestii rękawiczek nakazywał i zakazywał nam rząd. Najpierw tenże rząd wzgardził ochronnymi rękawiczkami, jako orężem do hamowania fali zakażeń, potem stanowczo zalecał rękawiczki,

Kto zostanie milionerem?

jeszcze potem znów uznał je za potrzebne jak umarłemu kadzidło, a teraz noszenie rękawiczek ponownie jest „absolutnie konieczne, niezbędne i skuteczne w walce z pandemią”.

Odpowiedź na pytanie: dlaczego rząd znów kombinuje jak koń pod górkę, być może tkwi w równie burzliwych przepisach o noszeniu i nienoszeniu ochronnych maseczek. Rok temu, gdy koronawirusa przywlókł z Niemiec pierwszy Polak, minister zdrowia przekonywał nas, że noszenie maseczek na ustach i nosie to fanaberia. Czyli, że maseczki są do niczego, do kitu, do kosza. Niezwłocznie poszedł za tym surowy zakaz handlowania maseczkami w internetowych sklepach. Ledwie półtora miesiąca później ten sam minister zdrowia oznajmił, iż wprowadza w całym kraju bezwzględny obowiązek zakrywania maseczkami nosa i ust Polaków na ulicach, w sklepach, urzędach i zakładach pracy. Dlaczego? Ponieważ jest to „skuteczna ochrona w czasie epidemii koronawirusa” – raczył zauważyć giętki jak gumowy wąż ówczesny minister zdrowia Łukasz Szumowski.

I wtedy do akcji wkroczyli rozmaici szwagrowie ministrów, braciszkowie, kumple oraz instruktorzy narciarscy. To oni, zanim weszły w życie surowe przepisy o konieczności noszenia maseczek w RP, sprowadzili do kraju „himalaje” badziewia na dwóch gumkach. Z Chin, Pernambuco czy innego tam San Escobar, gdzie tubylcy szyją maseczki w kurnikach, za grosz od sztuki. Następnie szwagrowie ministrów, braciszkowie, kumple oraz instruktorzy narciarscy ministrów drogo spylili tanie maseczki rządowi, dzięki czemu stać ich na rezydencje z basenem pod Warszawą i wakacje w Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

Jeśli nie wiadomo, o co chodzi, to najpewniej chodzi o pieniądze. Jakoś nie mam zaufania do ministrów, którzy co kilka miesięcy zmieniają zdanie, przepisy prawa albo posady w rządzie. Bardzo bym nie chciał, by za powtórnym nakazem noszenia rękawic ochronnych znów stali szwagrowie ministrów, braciszkowie, kumple oraz instruktor golfa wiceministra.

Redaktor

WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
11 maja	12 maja	13 maja	14 maja	15 maja	16 lutego	17 maja
Franciszka Ignacego	Dominika Pankracego	Roberta Serwacego	Dobiesława Bonifacego	Zofii Izydora	Andrzeja Wieńczysława	Weroniki Sławomira

MOTTO TYGODNIA:

„Branie czegoś na serio przez długi czas utrudnia życie”

Andre Gide

Poczekalnia do śmierci

Od 24 marca do wczoraj w naszym szpitalu zmarło 47 pacjentów „covidowych”. Jest też dobra wiadomość: 231 osób wyzdrowiało.

W poniedziałek na oddziale „covidowym” Pabianickiego Centrum Medycznego leżało 41 chorych. Najstarszym pacjentem jest 92–letnia kobieta, najmłodszym – mężczyzna w wieku 39 lat. Na oddziale Intensywnej Opieki Medycznej, gdzie leżą najciężej chorzy, jest 6 pacjentów cierpiących na Covid–19. Ich oddech wspierają respiratory.

Jedna osoba leży na oddziale izolacyjnym, czekając na wyniki testu na koronawirusa.

Nie ma już oddziału dla małych pacjentów.

– Decyzją wojewody 10 maja został zlikwidowany dziecięcy oddział „covidowy” – mówi **Adam Marczak**, dyrektor w PCM. – Ostatnio nie mieliśmy w Pabianicach dzieci zakażonych koronawirusem.

Od 23 marca, gdy w naszym szpitalu na nowo powstał oddział „covidowy”, zmarło tutaj 47 chorych. Tylko w miniony weekend odeszło 6 pacjentów.

– Najgorszym okresem był listopad zeszłego roku – mówi **Małgorzata Sumińska**, powiatowy inspektor sanitarny. – Po czterech pełnych miesiącach 2021 roku można powiedzieć, że bardzo obfitowały w przypadki zachorowań. Obecnie bardzo dużo osób hospitalizowano i to w bardzo ciężkich stanach. Także zgonów jest więcej niż w ubiegłym roku.

W styczniu, lutym, marcu pabianicki sanepid notował codziennie po 150 zachorowań w całym powiecie. Od połowy marca zeszłego roku, kiedy na Covid–19 zachorował pierwszy mieszkaniec powiatu pabianickiego, do końca grudnia chorowało 4,5 tysiąca osób. 110 z nich zmarło.

– W tym roku jest już ponad 7 tysięcy zachorowań i również około 100 zgonów. A przecież nie mamy nawet połowy roku – podaje inspektor Sumińska. – Podejrzewamy, że chorych będzie dużo więcej.

Z poniedziałkowego raportu Ministerstwa Zdrowia wynika, że w niedzielę (9 maja) na terenie powiatu pabianickiego przybyło 28 chorych na Covid–19. Wykonano 186 testów. Kwarantanną jest objętych 368 mieszkańców powiatu.(GG,KG)

Dom przy ul. Cichej do rozbiórki

Najpierw zapadła się część jego dachu. Gdy strażacy próbowali wepchnąć wystające elementy konstrukcji do środka, zawaliła się reszta. Na szczęście budynek stał pusty od lat.

Do katastrofy budowlanej doszło 7 maja. O godzinie 9.34 do dyżurnego komendy straży pożarnej zadzwonili strażnicy miejscy z prośbą o zabezpieczenie terenu posesji, na której znajduje się opuszczony dom. Do akcji ruszyły dwa wozy strażackie. Po pierwszych oględzinach okazało się, że do środka zapadła się część dachu.

– Nasi ratownicy próbowali usunąć wystające nad chodnik elementy konstrukcji, bo zagrażały bezpieczeństwu przechodniów – powiedział dyżurny straży pożarnej. – W czasie tych działań zawaliła się pozostała część dachu.

Tuż po godzinie 10.00 na ul. Cichą przyjechali inspektorzy nadzoru budowlanego. Jak udało się nam dowiedzieć, budowla powstała około 1939 roku i od wielu lat nikt w niej nie mieszkał. Właściciele mieszkają w Gałkowie Małym (pow. łódzki wschodni). Dom wcześniej nie widniał jako nadający się do rozbiórki. Do teraz...

– Na szczęście nikogo nie było w środku, bo budynek był zabezpieczony przed osobami postronnymi – dodał strażak. (et)

foto. ET

eprasa.pl 6cad0b616f

„Ból po stracie tak bliskiej osoby niech złagodzi prawda,
że nie umiera ten, kto pozostaje w sercach najbliższych”

Panu Krzysztofowi Haburze

Staroście Powiatu Pabianickiego

oraz całej Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

TATY

składają
Zarząd Powiatu Pabianickiego
wraz z pracownikami Starostwa Powiatowego w Pabianicach

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko”
Ks. Jan Twardowski

Panu Krzysztofowi Haburze

Staroście Powiatu Pabianickiego

płynące z głębi serca wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składa
Rada Powiatu Pabianickiego

eprasa.pl 6cad0b616f

ODESZLI

STANISŁAW CIEPIELIŃSKI
22 kwietnia. Miał 78 lat

MIECZYSŁAW JĘCH
22 kwietnia. Miał 83 lata

HELENA HOFMAN
z domu SWĘDRAK
24 kwietnia. Miała 90 lat

ZDZISŁAWA PIETRAS
z domu ROSIŃSKA
25 kwietnia. Miała 77 lat

JADWIGA WOŹNIAK
z domu MAKOWSKA
25 kwietnia. Miała 93 lata

ALICJA STEMPCZYŃSKA
z domu ŁAJDECKA
26 kwietnia. Miała 85 lat

TERESA PODGÓRNA
z domu PAWLAK
27 kwietnia. Miała 59 lat

ALBINA WOŁOSIŃSKA–TYLUŚ
27 kwietnia. Miała 88 lat
Pogrzeb 11 maja
na cmentarzu komunalnym

KAZIMIERA OGRABEK
z domu GLAPA
28 kwietnia. Miała 84 lata

CZESŁAW KOWALSKI
28 kwietnia. Miał 77 lat
Pogrzeb 11 maja
na cmentarzu komunalnym

MICHAŁ SOBOCIŃSKI
28 kwietnia. Miał 48 lat

KRZYSZTOF CZUBA
29 kwietnia. Miał 62 lata

ANDRZEJ SZEWCZYKOWSKI
29 kwietnia. Miał 62 lata

KAROL DAMIAN DOLIŃSKI
30 kwietnia

BARBARA WOJTASZEK
z domu WIERZBOWSKA
30 kwietnia. Miała 73 lata
Pogrzeb 12 maja
na cmentarzu komunalnym

HENRYK MACIEJEWSKI
30 kwietnia. Miał 67 lat
Pogrzeb 11 maja
na cmentarzu komunalnym

HENRYKA ZAGÓROWSKA
z domu MALINOWSKA
1 maja. Miała 86 lat
Pogrzeb 11 maja
na cmentarzu katolickim

MAGDALENA BINEK
z domu BAŁDYGA
2 maja. Miała 48 lat
Pogrzeb 12 maja
na cmentarzu komunalnym

Wyrazy żalu, współczucia i słowa otuchy składamy

Panu Jarosławowi Haburze

Radnemu Rady Powiatu Pabianickiego
Przewodniczącemu Komisji Budżetu i Finansów

z powodu śmierci

TATY

Rada Powiatu Pabianickiego
oraz
Zarząd Powiatu Pabianickiego
wraz z pracownikami Starostwa Powiatowego w Pabianicach

Panu **Krzysztofowi Haburze,** Staroście Powiatu Pabianickiego
oraz
Panu **Jarosławowi Haburze,** Radnemu Powiatu Pabianickiego
i Prezesowi Zarządu
Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego Sp. z o.o.,

a także całej Rodzinie i Bliskim

szczere kondolencje
oraz wielkie wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

przekazuje
Rada Nadzorcza oraz Zarząd
Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej

Panu Prezesowi

Jarosławowi Haburze

wyrazy szczerego współczucia
i słowa wsparcia w trudnych chwilach
po stracie

TATY

składają
Rada Nadzorcza i Pracownicy
Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego

Panom
Krzysztofowi Haburze
Staroście Pabianickiemu
oraz
Jarosławowi Haburze
Prezesowi Miejskiego Zakładu
Komunikacyjnego Sp. z o.o. w Pabianicach

przekazujemy wyrazy szczerego współczucia
oraz słowa wsparcia z powodu śmierci

TATY
ŚP. STEFANA HABURY

W trudnym czasie żałoby
łączymy się w myślach i żalu

Robert Jakubowski
Burmistrz Konstantynowa Łódzkiego
wraz ze współpracownikami

Panu Krzysztofowi Haburze,
staroście pabianickiemu

Panu Jarosławowi Haburze,
prezesowi zarządu MZK Sp. z o.o.

wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

prezydent miasta Grzegorz Mackiewicz

przewodniczący Rady Miejskiej
Krzysztof Rąkowski

radni Rady Miejskiej

eprasa.pl 6cad0b616f

Wyrazy współczucia dla Starosty Pabianickiego
Krzysztofa Habury
z powodu śmierci

OJCA

składa Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Pabianicach

---

Szczere wyrazy współczucia dla
Krzysztofa Habury
Starosty Pabianickiego
oraz
Jarosława Habury
Prezesa Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego Sp. z o.o.
z powodu śmierci

TATY

składają
Zarząd, Rada Nadzorcza oraz Pracownicy Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Pabianicach

---

Krzysztofowi Haburze
Staroście Pabianickiemu
i
Jarosławowi Haburze
Prezesowi Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego

wyrazy szczerego żalu i współczucia
z powodu śmierci

TATY

składają
Rada i Wójt Gminy Pabianice

Wyrazy serdecznego współczucia
naszemu koledze Mariuszowi Tomaszewskiemu
z powodu śmierci

MAMY

składają
Zarząd, Rada Nadzorcza oraz pracownicy Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. z siedzibą w Pabianicach

---

Z głębokim żalem żegnamy naszego Przyjaciela

ŚP. STEFANA HABURĘ

długoletniego działacza Platformy Obywatelskiej

Synom **Krzysztofowi** i **Jarosławowi Haburom**
wyrazy otuchy i współczucia po stracie

TATY

składają
przyjaciele z Platformy Obywatelskiej

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko...”

Z żalem i bólem serca zawiadamiamy, że dnia 3 maja 2021 r., przeżywszy 78 lat, zmarł nasz najukochańszy Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Teść

ŚP. WALDEMAR ULMAN

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się dnia 11 maja 2021 r. (wtorek) o godz. 11.00 w kaplicy św. Maksymiliana na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Kilińskiego 55 w Pabianicach.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostający w nieutulonym żalu:
rodzina i przyjaciele

Wyrazy szczerego współczucia i żalu
dla
Pana **Krzysztofa Habury** – Starosty Pabianickiego
oraz
Pana **Jarosława Habury** – Prezesa MZK Pabianice Sp. z o.o.
z powodu śmierci

TATY

Rodzinie i bliskim przekazujemy najgłębsze kondolencje

Dyrekcja oraz Pracownicy Powiatowego Urzędu Pracy w Pabianicach

---

ODESZLI

ANDRZEJ CUDOWSKI
2 maja. Miał 73 lata
Pogrzeb 12 maja
na cmentarzu komunalnym

WALDEMAR ULMAN
3 maja. Miał 78 lat

HALINA MALCZYK
3 maja. Miała 87 lat

JANUSZ KOWALSKI
3 maja. Miał 47 lat
Pogrzeb 12 maja
na cmentarzu komunalnym

ZBIGNIEW BEŁDZIŃSKI
4 maja. Miał 61 lat
Pogrzeb 11 maja
na cmentarzu ewangelickim

ELEONORA MISIAK
z domu MAJER
4 maja. Miała 81 lat
Pogrzeb 14 maja
na cmentarzu katolickim

HELENA RZEPKOWSKA
z domu KMIEĆ
4 maja. Miała 87 lat
Pogrzeb 13 maja
na cmentarzu komunalnym

STEFAN HABURA
5 maja. Miał 98 lat
Pogrzeb 11 maja
na cmentarzu komunalnym

LESZEK WOŹNIAK
5 maja. Miał 64 lata
Pogrzeb 13 maja
na cmentarzu komunalnym

WACŁAWA SKROBISZEWSKA
z domu MAJCHROWSKA
5 maja. Miała 77 lat
Pogrzeb 11 maja
na cmentarzu katolickim

JERZY STOLAREK
6 maja. Miał 71 lat
Pogrzeb 14 maja
na cmentarzu ewangelickim

GRAŻYNA DZIKOWSKA
7 maja. Miała 63 lata
Pogrzeb 14 maja
na cmentarzu komunalnym

IRENA LUDWISIAK KACZOROWSKA
8 maja. Miała 87 lat
Pogrzeb 12 maja
na cmentarzu katolickim

JADWIGA LEWCZUK
z domu BURCHERT
8 maja. Miała 87 lat
Pogrzeb 12 maja
na cmentarzu katolickim

eprasa.pl 6cad0b616f

Na szynach nie zarobimy. A gdzie znikną granitowe kostki?

foto: Kamil Misiek

Co się stanie z brukiem zrywanym z ulicy Zamkowej? Ile są warte stare szyny tramwajowe i kto zbije na nich majątek?

Podczas robót na torowisku tramwajowym i jezdniach ulicy Zamkowej zrywane są kostki brukowe. Solidnych granitowych kostek będą miliony. To doskonały budulec na drogi, chodniki, wjazdy do posesji i ścieżki w przydomowych ogródkach.

„Cięta granitowa kostka brukowa położona raz, daje gwarancję funkcjonalności i efektowności na lata" – zachwalają producenci bruku.

Co się stanie z kostkami z Zamkowej?

Główną ulicę naszego miasta brukowano kilkakrotnie – ostatni raz w latach 60. ubiegłego wieku. Zamkowa (wówczas Armii Czerwonej) została starannie pokryta granitowymi kostkami. Potem pokiereszowane płyty chodnikowe zastąpiła elegancka kostka brukowa. Cały ten bruk zepchną wkrótce spychacze ekip remontowych.

– Materiał pochodzący z rozbiórki, a takim są kostki brukowe, zostanie przez wykonawcę przesortowany i oddany do dyspozycji zamawiającego, czyli miasta – poinformowała nas **Aneta Klimek**, rzeczniczka prezydenta Pabianic. Kostki brukowe leżą na Zamkowej w pasie drogi od kościoła Najświętszej Marii Panny do Zielonej Górki, a także na chodniku przeważającej części inwestycji.

Ile będzie kostki „z odzysku"? Policzmy: tylko na odcinku ulicy Zamkowej od ul. Wyszyńskiego do ul. Zielonej (574 metry długości i 28 metrów szerokości) leży około 16.000 metrów kwadratowych bruku.

– Stare kostki chodnikowe wykorzystamy do wyłożenia rowów oraz napraw chodników i przystanków autobusowych – obiecuje **Andrzej Barański**, dyrektor Zakładu Dróg Miejskich. – Jest miejsce, gdzie możemy składować te kostki.

A co z kostką granitową z jezdni?

– To nie jest pytanie do mnie – odparł dyrektor Barański.

Pójdźmy zatem „tropem" stalowych szyn. Tych zdemontowanych już na ulicy Łaskiej oraz znikających z Zamkowej i Warszawskiej?

– Zgodnie z zapisami w specyfikacji warunków zamówienia, zdemontowane szyny należą do wykonawcy robót – twierdzi Aneta Klimek.

Czyli „zgarną" je firmy remontujące torowisko – a nie miasto. W ten sposób pozbyliśmy się sporych pieniędzy, bo stare szyny można byłoby sprzedać jako wysokiej próby złom. Ile byśmy za nie dostali?

Przez nasze miasto biegnie torowisko o długości około 6 kilometrów. Leżą na nim dwie szyny tramwajowe (miejscami nawet cztery – na mijankach) – czyli szyn mamy ok. 12 kilometrów. Metr bieżący takiej stalowej szyny waży około 60 kg, czyli na całym torowisku mamy szyny ważące aż 720 ton. W pabianickim skupie złomu spytaliśmy, ile płacą za tonę takiego surowca wtórnego.

– Płacę od 1.000 do 1.300 zł za tonę. Zwykle jest to 1.250 zł za tonę. Cena podlega negocjacji – usłyszeliśmy od właściciela skupu.

Jeśli skup zapłaci 1.250 zł za tonę stali, to pabianickie szyny są warte aż 900.000 zł. Właśnie tyle pieniędzy oddaliśmy wykonawcom robót.

Podczas prac na torowisku będą zdejmowane także przewody trakcyjne (te, którymi do tramwajów płynie prąd). Przewody to łakomy kąsek, bo jest w nich dużo cennej miedzi. Czy tę miedź także zabierze wykonawca robót?

Jak się dowiedziało ***Życie Pabianic***, negocjując z wykonawcą cenę robót na torowisku tramwajowym, władze miasta zgodziły się oddać firmom remontowym stare szyny i przewody trakcyjne. Ale nie darmo. Wartość złomu pomniejszyła rachunek, jaki zapłaci kasa miejska.

Po remoncie torowiska i ulic zostanie także sterta starych słupów oświetleniowych?

– Słupy oświetleniowe to własność Polskiej Grupy Energetycznej. Zabierze je właściciel – dodaje Aneta Klimek.

Roboty w Pabianicach pierwotnie miały nas kosztować ponad 151 milionów 870 tysięcy zł. Ale zdrożały. Teraz jest to 152 miliony 63 tysiące zł. Zapłacimy drożej (o około 187 tysięcy zł) z powodu niespodziewanych wydatków podczas przebudowy pętli tramwajowej przy ulicy Łaskiej. (GG)

Gdy prawie ćwierć wieku temu zrywano bruk od Zamku do ulicy Wyszyńskiego, tony granitowych kostek z Zamkowej… znikały. Zwłaszcza nocą. Nie jest tajemnicą, że wybrukowano nimi niektóre prywatne posesje i wjazdy do firm wokół Pabianic. Kilka ciężarówek granitu zawieziono na ulicę Traugutta – do brukowania podwórza za tzw. domem partii.

n e k r o l o g

Panu **Krzysztofowi Haburze**
Staroście Pabianickiemu
oraz
Panu **Jarosławowi Haburze**
Prezesowi MZK Sp. z o.o.

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

TATY

składają Rada Nadzorcza, Zarząd oraz pracownicy z Zakładu Energetyki Cieplnej Sp. z o.o.

Wyrazy szczerego żalu i współczucia
dla **Krzysztofa Habury**
Starosty Pabianickiego
i **Jarosława Habury**
Prezesa Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego Sp. z o.o.
z powodu śmierci

TATY

składają
Wójt i Rada Gminy Dobroń

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.
Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, fotoreporter **Kamil Misiek**, współpracownicy **Katarzyna Giedrojć**, sport: **Grzegorz Ziarkowski**. Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Beata Łącka–Kuźba, Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji **95–200 Pabianice, Stary Rynek 7**, tel. **42–22–70–400**, **www.zyciepabianic.pl**, email **redakcja@zyciepabianic.pl**
Wydawca **Agencja Dziennikarzy spółka z o.o.** Pabianice, Stary Rynek 7.
Druk **Drukarnia Polskapresse sp. z o.o. w Łodzi**.

eprasa.pl 6cad0b616f

Kwitnący Majowy Ogród - ciesz się nim wszystkimi zmysłami

Przyjrzyj się ogrodom w Pabianicach i okolicy - każdy ogród jest inny. Każdy wyraża wyjątkową duszę swojego właściciela. Dzięki bogatej ofercie sprzętu ogrodniczego ze sklepu HECHT w Pabianicach – specjalisty ogrodnictwa, a także dzięki jakości produktów z marką HECHT masz swobodę tworzenia ogrodu dokładnie według własnych marzeń i pomysłów.

Maj to miesiąc, w którym dopracowujesz swój ogród i korzystasz z niego w pełni. Jest maj, kiedy natura budzi się w pełni i jawi się niezliczonymi kolorowymi kwiatami. I jest maj, kiedy w końcu można postawić meble ogrodowe, pergolę, parasol, huśtawkę, trampolinę, grilla w ogrodzie po zimie i po mroźnej wczesnej wiośnie ... A także po prostu postawić w ogrodzie basen naziemny i przygotować go na pierwszą kąpiel. Nawet praca w warsztacie jest teraz znacznie przyjemniejsza dzięki cieplejszym i dłuższym dniom.

Wyjeżdżają kosiarki i traktory ogrodowe!

Maj to miesiąc nie tylko wypoczynku pod ciepłym słońcem, ale także intensywnej pracy w ogrodzie - czasem nawet nie wiadomo, gdzie zacząć. Wielu właścicieli ogrodów po raz pierwszy kosi trawnik na początku miesiąca za pomocą kosiarki lub traktora ogrodowego; po wertykulacji, sadzeniu i wystarczającym nawożeniu minęło wystarczająco dużo czasu, aby trawnik był gęsty i wystarczająco wysoki do pierwszego koszenia.

Maj to także czas na sadzenie truskawek lub sadzenie pnączy (takich jak róże pnące) na pergole, ścinanie wiśni, śliwek i niektórych innych drzew owocowych, ostrożne usuwanie chwastów z rabat kwiatowych lub sadzenie letnich odmian warzyw .

Konieczne jest również ciągłe spulchnianie gleby.

Co właściwie oznacza jakość

„Aby naprawdę pięknie spędzić czas w majowym ogrodzie i uczynić ogród miejscem urokliwym, potrzebne są sprzęty ogrodnicze oraz inne sprzęty ogrodowo-warsztatowe, które„ idą z duchem czasu "i są wysokiej jakości" - mówi Andrzej Pałczak.

Dyrektor Generalny HECHT POLSKA. „Co tak naprawdę oznacza dla nas zobowiązanie do jakości wobec klienta? To, że klient może polegać na naszym sprzęcie ogrodniczym i innych produktach z poczuciem maksymalnej beztroski, dzięki wysokiej niezawodności i długiej żywotności naszych produktów. Niezależnie od tego, czy chcesz to przyznać, czy nie, prawda jest taka, że jakość życia w dużej mierze zależy od jakości produktów, którymi się otaczasz ".

Nowości w asortymencie

Sklepy HECHT – specjalista ogrodnictwa przychodzą (jak co roku) z szeregiem wiosennych nowości dla ogrodu, warsztatu, wypoczynku ... Wspomnijmy przynajmniej o trzech z tych nowości. Pierwsza to **automatyczna kosiarka Hecht 5602** z czujnikiem deszczu, automatycznym ładowaniem i zabezpieczeniem przed kradzieżą za pomocą PIN. Cena tej kosiarki to 3099 zł. Drugi to praktyczny **frez do rowków Hecht 1660** przeznaczony do wykonywania rowków w ścianach z cegły, tynku i innych podobnych materiałach budowlanych. Cena tej maszyny wraz z dwoma diamentowymi tarczami, kluczem i adapterem do odsysania to 359 zł. Trzecią wybraną nowością jest nowy model skutera elektrycznego: elektryczny trójkołowiec o atrakcyjnym sportowym wyglądzie i szerokich oponach **Hecht Cocis Max**, homologowany do użytku drogowego. Dostępny w 3 kolorach. Jego cena to 6399 zł.

Asortyment sklepów HECHT – specjalista ogrodnictwa stale się poszerza. W zależności od zmieniających się potrzeb właścicieli ogrodów nie tylko w Polsce, ale także w 34 innych krajach świata.

Czekamy na Ciebie. Wysłuchamy Twoich pytań i potrzeb. HECHT - Specjalista Ogrodnictwa.

Hecht Polska, Stanisława Staszewskiego 9/11, Pabianice

Produkty firmy HECHT dostępne są również 24 godziny na dobę w sklepie internetowym. **www.hechtpolska.pl**

HECHT®
specjalista ogrodnictwa

PORADA EKSPERTA

Kiedy kosiarka nie wystarcza już do pielęgnacji trawnika, ale potrzebny jest jeździec lub traktor ogrodowy?

„Podstawowym parametrem jest wielkość koszonego obszaru. Dla Twojego konkretnego przykładu: podczas koszenia powierzchni ok. 1600 m2 pokonasz około 4 km kosiarką o zasięgu ponad 53 cm i to bez wysiłku. Dlatego przy większych powierzchniach (powyżej ok. 1800 m2) o wiele lepiej wybrać traktor ogrodowy. Maszyny te nie tylko zapewnią Ci minimalny wysiłek i maksymalny komfort, ale dzięki dużej szerokości roboczej i większemu koszowi również znacznie skracają czas pracy - w porównaniu z kosiarkami pchanymi. "

Daniel Zaruczyński, expert Hecht Polska

PORADA!

Popularna domowa myjka wysokociśnieniowa HECHT 317. Szybko usuwa zabrudzenia. Można czyścić płytki, elewacje, basen, meble ogrodowe, samochód, motocykl, rowery ...

Jej moc to 1600 W, maksymalne ciśnienie 105 bar i maksymalna wydajność pompowania 360 l / h.

Teraz od 5. kwietnia do 18. maja za jedyne 179 zł!

Regularna cena: 249,00 zł

~~249 zł~~

179 zł

eprasa.pl 6cad0b616f

ul. Bugaj

Gdzie oznakować rower?

Straż Miejska będzie znakować rowery. Razem z policją organizują na Lewitynie akcję zabezpieczenia jednośladów. Oznakować rower będzie można już 20 maja (w czwartek), wcześniej jednak trzeba się zapisać. Zrobić to można pod numerem tel. 986. Co trzeba mieć ze sobą?

– Prosimy o wzięcie maseczki, długopisu, dokumentu tożsamości i ewentualnie dowodu zakupu roweru – proszą strażnicy.

Oznakowanie roweru ułatwia odnalezienie skradzionego jednośladu. Strażnicy nadają mu unikalny numer, który trafia do bazy z danymi właściciela.

ul. 20 Stycznia

Posypało się szkło

„Ofiarą" wandala padła w majówkę wiata autobusowa, stojąca nieopodal kościoła Miłosierdzia Bożego. Środkowa szyba rozsypała się w drobny mak. Za nową – około 400 złotych – zapłacimy wszyscy.

Wandalowi, który wyżył się na wiacie, może grozić do 5 lat odsiadki. O ile uda się go znaleźć.

ul. Grobelna

Uczta na czterech kółkach

W najbliższy weekend (14–15 maja) na parking centrum handlowego Tkalnia zjadą się ponownie food trucki. W godzinach 11.00–20.00 będzie można próbować dań wydawanych z kilkunastu „przyczepek". Zjemy tu m.in. pieczone ziemniaczki, burgery, pizzę, słodkości, dania kuchni tajskiej i inne.

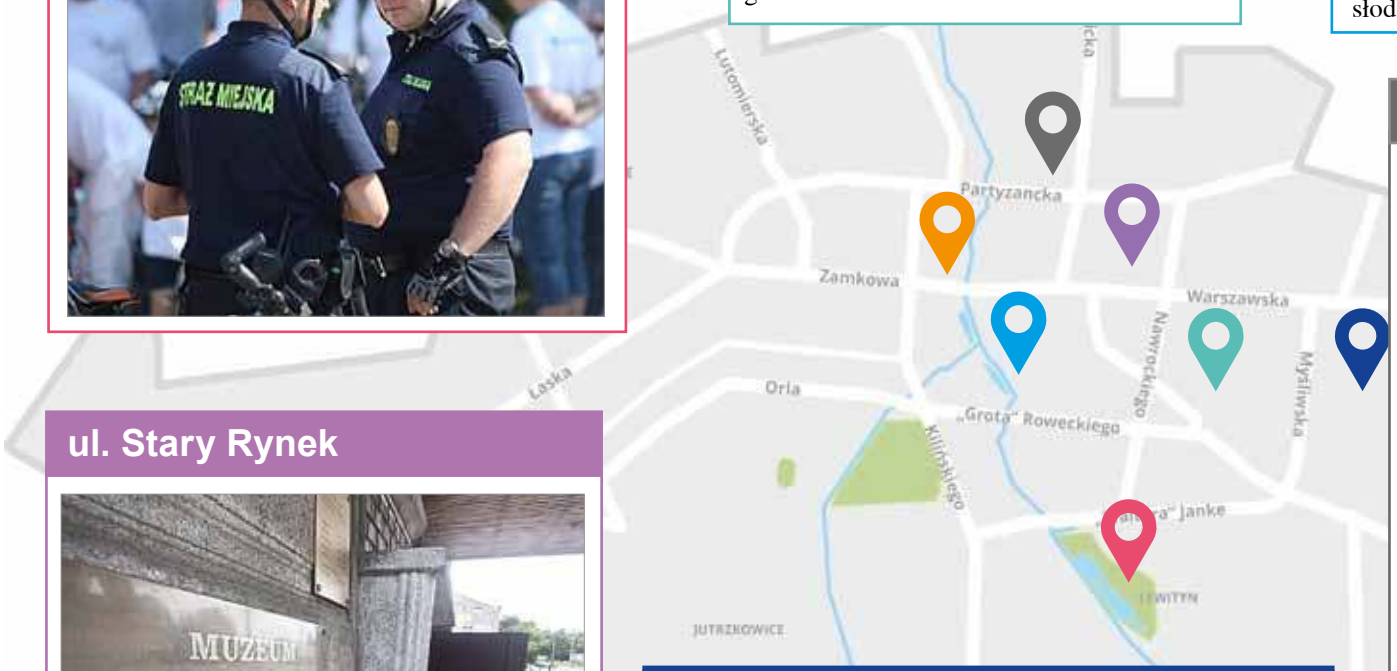

ul. Partyzancka

Dom dla kotów

Dwa lata zajęła budowa miejskiej kociarni, na tyłach schroniska dla zwierząt. Przytulisko otwarto 27 kwietnia. Schronienie w nowym lokum będą znajdowały tymczasowo m.in. koty po wypadkach, wymagające leczenia lub czekające na adopcję. Przewidziano tam dla nich około 50 miejsc.

ul. Stary Rynek

Do muzeum za darmo

15 maja (sobota) obchodzić będziemy „Noc muzeów". Pabianickie muzeum zatem przygotowało na ten dzień pewne atrakcje. Jedną z nich jest gra miejska. Kartę do gry miejskiej, która potrwa około 2 godzin, odebrać będzie można w ogrodzie muzealnym (wejście od Gdańskiej) w godzinach 14.00–18.00. Tam też do godziny 20.00 będą wydawać nagrody za wykonanie wszystkich zadań. Od 14.00 do 22.00 wewnątrz muzeum będzie można zwiedzać wystawy za darmo.

ul. Ossowskiego/Arkuszyńskiego

Smród i brud

Niedokończony budynek na „Młodzieniaszku" od dawna straszy przechodniów i okolicznych mieszkańców. Sterty śmieci przeróżnej maści walają się nawet poza ogrodzeniem. Na teren posesji „zaprasza" nieproszonych gości dziura w siatce. Budynkiem częściej interesują się bezdomni niż właściciel.

ul.Piłsudskiego

Starostwo się poprawiło

Po wyremontowaniu ulicy Piłsudskiego, po drugiej stronie od Starostwa Powiatowego, stanął stojak na rowery. Niestety, nie służył on cyklistom zbyt dobrze. Kąśliwie przezywali go „grillem". Zarządca drogi się zreflektował i postawił proste, wreszcie użyteczne stojaki na rowery. Te podobają się rowerzystom.

eprasa.pl 6cad0b616f

Złodziej perfum wpadł w ręce ekspedientek

28–latek próbował wynieść z drogerii niemieckiej sieci perfumy i wody toaletowe o łącznej wartości 890 złotych. Wpadł w ręce ekspedientek.

foto: policja

Złodziej nie pierwszy raz brał kosmetyki z wyższych półek sklepu, nie płacąc. Kradł głównie drogie perfumy i wody toaletowe.

W końcu wpadł w ręce spostrzegawczych ekspedientek. To było w ubiegły wtorek o godz. 10.00. 28–letni mieszkaniec naszego powiatu został przyłapany podczas próby przywłaszczenia drogich perfum. Został zatrzymany przez personel i oddany w ręce policjantów. Odzyskany towar powrócił na sklepowe półki, a mężczyzna trafił do policyjnego aresztu.

Obsługa drogerii poinformowała mundurowych, że mężczyzna nie pierwszy raz „robił tanie zakupy", lecz wcześniej zdołał uciec. Nagranie ze sklepowego monitoringu potwierdziło ten fakt.

Policjanci zbadali trzeźwość zatrzymanego. Miał ponad 1,2 promila alkoholu w organizmie.

W trakcie interwencji policjanci ustalili, że 28–latek był poszukiwany do odbycia kary dwóch lat pozbawienia wolności.

Tym razem mężczyzna odpowie za kradzież, której dopuścił się w warunkach recydywy, za co grozi podwyższony wymiar kary niż 5 lat pozbawienia wolności. Ponadto nie uniknie odpowiedzialności za wcześniejszą kradzież. za ten czyn grozi mu kara grzywny.(g)

Bo jezdnia była za wąska

Pijany kierowca wyjeżdżał z posesji na ulicę. Uderzył fiatem w drzewo, bo jezdnia okazała się za wąska.

73–letni kierowca fiata seicento miał ponad 2 prom. alkoholu w organizmie. Wyjeżdżając z posesji przy ul. Kochanowskiego, nie zmieścił się w jezdni. Skręcił w stronę ulicy Orlej i znalazł się na przeciwnym pasie ruchu. Wjechał prosto w drzewo. Było to w ubiegłą środę o 12.35.

34–letni świadek zdarzenia powiadomił policję. Wyjął ze stacyjki fiata kluczyki i zatrzymał kierowcę. 73–latek próbował oddalić się z miejsca zdarzenia. Usiłował też wmówić policjantom, że nie on kierował autem.

Na miejsce przyjechała karetka pogotowia, bo kierowca miał zakrwawioną twarz. Prawdopodobnie uderzył głową o kierownicę auta. Ratownicy opatrzyli go i zabrali do szpitala na badania. Okazało się, że nic mu nie grozi. Noc ze środy na czwartek spędził w policyjnej celi. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty – kierowanie w stanie nietrzeźwym. Wniosek o ukaranie trafi do sądu. 73–letniemu kierowcy grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności. Na razie zatrzymano mu dowód rejestracyjny i prawo jazdy. Zniszczone auto odholowano na parking strzeżony.(g)

Policjant dopadł pijanego kierowcę

41–letni kierowca opla miał prawie 2,8 promila alkoholu w organizmie i zakaz prowadzenia. Stanie przed sądem.

Było to 2 maja w Lutomiersku. Policjant był po służbie. Na Placu Jana Pawła II zauważył mężczyznę, który chwiejnym krokiem podszedł do auta, wsiadł za kierownicę i odjechał „pod prąd". Funkcjonariusz podejrzewając, że kierowca jest nietrzeźwy, próbował go zatrzymać. Kierowca nie zwracał uwagi na mundurowego, wdepnął gaz i odjechał w stronę Kwiatkowic.

Policjant, nie tracąc opla z oczu, jechał za nim. Opel co jakiś czas zjeżdżał na przeciwległy pas ruchu, zmuszając jadące z przeciwka auta do zjazdu na pobocze. Tak dojechał do miejscowości Wandzin w powiecie łaskim. Tu zatrzymał się przed posesją. Wtedy policjant wybiegł z samochodu i obezwładnił kierowcę. Szarpiącego się mężczyznę oddał w ręce kolegów z patrolu.

Badanie alkomatem wykazało w organizmie 41–latka prawie 2,8 promila alkoholu. Ma on aktualny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz złamanie sądowego zakazu może grozić kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

Jechała na „podwójnym gazie". Narobiła szkód

Pani kierowca miała ponad 3 promile alkoholu w organizmie i spowodowała kolizję. Grozi jej kara do 2 lat pozbawienia wolności.

foto: policja

To było 3 maja tego roku. Około godziny 21.30 mieszkaniec domu przy ulicy Sienkiewicza w Dobroniu usłyszał straszny huk. Wyjrzał przez okno i zobaczył auto marki Volvo, które usiłuje odjechać sprzed posesji. Za kółkiem siedziała kobieta.

Wcześniej wjechała w ogrodzenie i uderzyła w zaparkowanego przy krawędzi jezdni opla.

Mężczyzna wybiegł z domu i dopadł do auta. Wyciągnął kluczyki ze stacyjki samochodu i wezwał patrol policji.

Mundurowi zajęli się kierującą. Badanie alkomatem wykazało, że miała ponad 3 promile alkoholu w organizmie.

– Początkowo 38–letnia mieszkanka gminy Dobroń twierdziła, że to nie ona kierowała – ujawnia st. sierżant **Agnieszka Jachimek** z pabianickiej policji. – Jednak świadek zdarzenia temu zaprzeczył. Kierująca została zatrzymana przez funkcjonariuszy i umieszczona w policyjnym areszcie. Po wytrzeźwieniu przyznała, że wsiadła za kierownicę „po kielichu".

Teraz 38–latka odpowie przed sądem za kierowanie w stanie nietrzeźwości, za co grozi do 2 lat pozbawienia wolności. Kobieta nie uniknie również odpowiedzialności za spowodowanie kolizji drogowej, która z kolei zagrożona jest karą grzywny.(g)

Na podwójnym gazie jechał na ryby

Policjanci z „drogówki" zatrzymali nietrzeźwego kierowcę. Wiózł dwóch nastolatków na ryby.

W sobotę około godziny 13.00 w Dobroniu policjanci zatrzymali do kontroli volkswagena. Kierowca gnał przez teren zabudowany o 34 km/h za szybko.

W trakcie rozmowy z kierowcą funkcjonariusze wyczuli od niego alkohol. Badanie alkomatem wykazało niespełna promil alkoholu w jego organizmie. Okazało się też, że 37–latek ma zatrzymane uprawnienia do kierowania pojazdami. Na dodatek wiózł swego 13–letniego syna i jego kolegę, aby łowić ryby w Dobroniu. Policjanci przekazali chłopców pod opiekę dziadka jednego z nich. Volkswagen passat, którym podróżowali, został odholowany na parking strzeżony. Pabianiczanin odpowie za swoje zachowanie. Grozi mu kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

eprasa.pl 6cad0b616f

Za nimi już egzaminy z przedmiotów obowiązkowych (język polski, matematyka, język obcy). Egzamin dojrzałości potrwa do 20 maja. Jak po zdalnej nauce podeszli do matur?

Sara Małkus, Zespół Szkół nr 3

– Nie byłam zestresowana przed maturą. Jedyne, czego się obawiałam, to tego, czy wstrzelę się w temat z polskiego. Udało się. Z mojej klasy chyba wszyscy pisali „Lalkę". Z matematyki obliczyłam, że powinnam zdobyć ponad osiemdziesiąt procent. Jestem zadowolona. Chyba najgorzej poszedł mi język angielski, ale zobaczymy, jakie będą wyniki. Można powiedzieć, że do matury podeszłam jak do normalnego sprawdzianu. Wynikało to z tego,

że cały rok siedzieliśmy w domu i na zdalnej nauce nie potrafiłam się zmobilizować. Z rozszerzeń zdaję matematykę, WOS i geografię. Jak zdam maturę, to będę się zastanawiała, co dalej.

Borys Szylberg, II Liceum Ogólnokształcące

– Pozytywnie byłem zaskoczony. Poziom matury do przyjęcia. Nie była łatwiejsza niż w poprzednich latach, ale też nie była najtrudniejsza. W fazie matur próbnych moje wyniki nie były zadowalające, choć pozytywne. Nie byłem wtedy przygotowany, ale się zmotywowałem. Najlepiej

poszedł mi angielski. Język polski to ciężko powiedzieć. Rozprawkę wydaje mi się, że napisałem dobrze, ale tak dużo czynników na to wpływa, że trudno oszacować wynik. Matematyka na pewno na plus. Myślę, że mogę mieć w okolicach 50 procent albo więcej. W moim wypadku to by było zadowalające. Stres rozładował się po pierwszym egzaminie. Spałem spokojnie. Mam jeszcze do napisania cztery rozszerzenia: polski, historię, WOS i angielski. Jeszcze nie wiem, gdzie pójdę na studia. Dopiero, jak zobaczę wyniki, to wybiorę kierunek.

Przemysław Roszak, Zespół Szkół nr 2

– Matura z angielskiego i polskiego nie była trudna. Problemy u mnie były w dużej mierze z matematyką. Nigdy nie byłem dobry z tego przedmiotu i bardzo się stresowałem. Jak wyszło? To się okaże, choć mam nadzieję, że uda mi się zdać. Osobiście jestem zdania, że niezależnie, czy nauka byłaby stacjonarna czy zdalna, i tak trzeba było się samemu przygotować. Często nauczyciele dawali nam materiał, który musieliśmy sami przyswoić, a na lekcjach on–line było jedynie podsumowanie tego i skorygowanie ewentualnych błędów. Planuję iść do szkoły filmowej na kierunek animacja i efekty specjalne.

Z racji tego, że jest to podobne do grafiki, której uczyłem się jako technik, myślę, że jest to dobry wybór.

Jakub Socha, Zespół Szkół nr 2

– Przed maturą nie byłem zestresowany. Tak, jak się spodziewałem, była „Lalka". To lektura, na którą liczyłem, przeczytałem i byłem z niej dobrze przygotowany. U mnie największym problemem była matematyka. W czasie szkoły miewałem problemy z tym

przedmiotem, więc teraz boję się tego wyniku. Powalający nie będzie, ale chciałbym zdać. Angielski to była formalność. Był strasznie łatwy, szczególnie jeśli chodzi o poziom podstawowy. Potem napisałem angielski rozszerzony. Na razie nie planuję iść na studia, ewentualnie na zaoczne. Jestem teraz na stażu w firmie pokrewnej mojemu wyuczonemu zawodowi i zamierzam pracować. Według mnie nauka zdalna ma duży wpływ na to, jak wypadnę na maturze. W domu nie potrafiłem się zmobilizować.

Jakub Rosiński, Zespół Szkół nr 3

– Matura podstawowa już za nami. Bardzo się ucieszyłem, gdy zobaczyłem, że na polskim jest fragment „Lalki" Prusa. Do

tego temat o ambicji. Bardzo mi to pasowało. Jestem spokojny o maturę z polskiego, ale z pozostałych przedmiotów również. Na matematyce zadania były albo bardzo łatwe, albo bardzo trudne. Udało mi się rozwiązać wszystkie i mam nadzieję, że wynik będzie adekwatny do moich odczuć. Teksty na języku angielskim były jasne i czytelne. Dodatkowo zdaję rozszerzenia z angielskiego, matematyki i geografii. Poziom matury był bardzo porównywalny do lat ubiegłych. Po maturze idę na studia. Wybiorę między finansami, analizą finansową a rachunkowością.

Martyna Feliksińska, Zespół Szkół nr 3

– Na pewno dużym utrudnieniem było to, że nie mogliśmy chodzić do szkoły i przygotować się tak, jak maturzyści z poprzednich roczników. Jeżeli jednak ktoś jest ambitny i chce, to samemu też da się radę. Matura była w porządku, choć przed polskim drżałam ze strachu. Jak zobaczyłam, że jest „Lalka", to odetchnęłam z ulgą. Matematyka była prosta. Zadania otwarte to potwierdziły. Jeśli ktoś się nie uczył, to dla niego było trudne, ale jeśli się przerobiło arkusze z poprzednich lat, to matura nie była zaskoczeniem. Angielski też łatwy. Teraz tylko rozszerzenia, także najgorsze już za mną. Mam w planie studiowanie. Zapewne pójdę w kierunku logistyki, bo skończyłam technikum o tym profilu.

eprasa.pl 6cad0b616f

Chować się, sanepid jedzie! – czyli wesele w konspiracji

Rosół na kółkach, wódka w hydroforni, przy drogach dzieciaki z lornetkami – reporter *Życia Pabianic* był na nielegalnym weselisku pod miastem

– Niby jak długo można wytrzymać bez wesela?! – denerwuje się ojciec panny młodej. – Już siódmy miesiąc władza nie pozwala robić wesel, a dziewczynie brzuch rośnie, dzieciak w drodze, ludzie już wytykają nas palcami. Niech takie zakazy władza wsadzi sobie w… Nawet za Niemca wesela były!

– A ślub nie wystarczy? Przecież w pandemii wolno udzielać ślubów – pytam.

– Ślub bez wesela to żaden ślub. To tak, jakby wydać córkę po kryjomu. A czy ona szpetna jakaś albo za Araba wychodzi?

Dlatego weselisko będzie jak za dawnych dobrych czasów, pełną gębą, po polsku – takie na sto talerzy. Musi być! Będzie rosół z domowym makaronem, ma się rozumieć. Będzie schabowy z kapustą, pieczony prosiak, dziesięć blach ciasta i wódka. Flaszka na parę. A gdyby brakło, to brat pana młodego w odświętnej marynarce nosi klucz do hydroforni, gdzie stoją trzy skrzynki rezerwowej białej i skrzynka żołądkowej gorzkiej. Schłodzone, jak należy.

Nie będzie tylko zespołu, bo muzykanci byli strachliwi. Żaden nie chciał zagrać, póki nie zobaczy kwitu ze zgodą sanepidu na wesele. A sanepid zgody nie da. Ojciec pana młodego dwa razy był w sanepidzie. Prosił, błagał, groził, nawet chciał inspektorkę zaprosić na wesele. Ale wszystko na nic. Zamiast kapeli będzie więc muzyka z płyt. Za to głośna, jak za dawnych dobrych czasów.

Nie będzie też fajerwerków o północy, żeby na wesele nie sprowadzić nieszczęścia, czyli policji z sanepidem. Bo fajerwerki to jak „dżipies" w aucie, poprowadzą prościutko do celu. Tata panny młodej słyszał, że gdzieś tam w Polsce, gdzie policja do spółki z sanepidem rozpędziła nielegalne wesele, wszystkiemu winne były sztuczne ognie. Gdy strzeliły w niebo, policja przyjechała jak po sznurku. Dlatego tutaj fajerwerków nie będzie.

Prócz muzykantów nikt przed sanepidem i policją nie klęka. Nie boją się państwo młodzi, rodzice młodych, rodzice chrzestni i proboszcz, który już parę razy z ambony mówił, że ta pandemia to ściema – kara boska na pedały, lesbijki i niewiernych. A porządny chrześcijanizm chińskiego wirusa bać się nie musi. „Kościół pełen wiernych to miejsce uzdrowień, nie zaś teren roznoszenia chorób" – powtórzył proboszcz za biskupem. Tak samo bezpieczne jest chrześcijańskie wesele. Proboszcz na weselu będzie, dał się zaprosić. Pan młody wynajął już taksówkę, w obie strony.

Jedzenie do stodoły, obrusy do szopy, stoły pod ścianę. W parę minut remiza będzie czyściutka jak po Bożym Ciele

Nie boją się strażacy z OSP, choć remizy w pandemii wypuszczać im nie wolno, zwłaszcza na imprezy. Ale niby jak mają nie dać kluczy do strażnicy, skoro żeni się druh, strażak z dziada pradziada.

Goście też się nie boją. Z gości nikt sanepidowi i policji nie doniesie, bo zjadą się krewni, bliscy znajomi, sąsiedzi i kumple młodych – sami swoi. Co innego dalsi sąsiedzi ze wsi albo gospodarze przy drodze z kościoła.

– Jak któryś gospodarz siódmy rok córki za mąż wydać nie może, to taki na policję zadzwonić może – tłumaczy tata panny młodej.

Albo gdy dalszy sąsiad jest zazdrosny.

– Taki, co szlag go trafia, gdy ktoś we wsi kupił nowy ciągnik albo stawia piękny dom dla młodych. To taki sąsiad też donieść może – dodaje tata panny młodej.

Dlatego najważniejsze będzie wczesne ostrzeganie. Żeby ani policja, ani sanepid znienacka nie wpadły na weselisko. Bo wtedy cała robota kobiet, całe to gotowanie, smażenie, pieczenie i ustrajanie stołów pójdzie na marne. I jeszcze trzeba będzie płacić słony mandat. Albo, nie daj Boże, sanepid zaciągnie ludzi przed sąd.

Od wczesnego ostrzegania jest sześciu bystrych chłopaków. To kuzyni młodej i młodego, nastolatki. Zaczają się przy drodze i będą wypatrywać, czy do wsi jedzie radiowóz albo inny podejrzany wóz z kilkoma ludźmi w środku. Będą wypatrywać i telefonicznie meldować swoim – tak samo, jak chłopcy w serialu „Ranczo", gdy do wsi zmierzali gangsterzy po haracze. Za nocną robotę tych sześciu dostanie po 50 złotych od chrzestnego panny młodej. Lornetki pożyczą im wujkowie młodego, myśliwi.

Przez wieś biegnie jedna droga. Młodzieżowe posterunki z lornetkami staną na obu krańcach wsi. Jest umówione ze schorowanym Kowalczykiem, co na wesele nie przyjdzie, bo nie pije, że w razie czego Kowalczyk pomoże. W razie gdyby zbliżała się policja z sanepidem, Kowalczyk wytoczy w poprzek drogi wóz z obornikiem, tarasując przejazd. Żeby dać weselnikom parę minut na czmychnięcie do lasu.

Czujka stanie też na miedzy, za polem Nowakowskich. Tamtędy, po piachu, da się przejechać mocniejszym autem. Na wszelki wypadek w poprzek miedzy będzie wykopany głębszy dół, żeby opóźnić nalot sanepidu.

Z kościoła do sali weselnej jest półtora kilometra. Zaraz po ślubie w kościele drogą przez dwie wioski pojadą trzy auta: młodzi, za nimi rodzice, każda rodzina swoim autem. Potem będzie z pięć minut przerwy. Po przerwie, w sporych odstępach, pojadą auta z gośćmi, żeby nie wzbudzać podejrzeń.

– Jak goście wejdą na weselną salę, to samochody trzeba odstawić na podwórka zaufanych sąsiadów, żeby nie kłuły w oczy przed remizą – komenderuje brat pana młodego. – Na płotach tych podwórek będą wisiały żółte szarfy.

Trzy kobiety kroją makaron do weselnego rosołu, a mama panny młodej szykuje na ten rosół kociołek. Kociołek będzie na czterokołowym wózku. No bo gdyby, mimo

wszelkich środków ostrożności, wpadła policja z sanepidem, to kociołek ciach na wózek i jazda tylnym wyjściem do stodoły. Na kółkach będzie i lżej, i szybciej. Tak samo kobiety zrobią ze schabowymi i garem kapusty. Jedzenie do stodoły, obrusy do szopy, stoły pod ścianę. W parę minut remiza będzie czyściutka jak po Bożym Ciele.

– Gości ścieżką do lasu wyprowadzą strażacy – komenderuje brat młodego. – Stamtąd odbierze ich stryjek młodej, który ma busa na dwanaście osób.

W dzień ślubu i wesela wszystko idzie jak z płatka. Goście karnie jadą przez wieś w odstępach, auta parkują w podwórzach za żółtą szarfą. Maseczki nikt nie nosi. Rosół już zjedzony, na trzech długich stołach lądują schaboszczaki. Ojciec pana młodego wznosi toast: „Żeby się młodym żyło w lepszej Polsce niż ta, co teraz". Goście śpiewają: „Ojczyznę wolną racz nam wrócić...". Zaraz zaczną się tańce.

Krótko po północy telefonuje chłopak od wczesnego ostrzegania: „Jedzie bus, dużo w nim ludzi!" – melduje. To może być sanepid. Na wszelki wypadek schorowany Kowalczyk zapuszcza motor traktora i wytacza na drogę wóz z obornikiem. Bus musi się zatrzymać. „Spoko" – melduje chłopak od wczesnego ostrzegania. „To tylko samochód z budowlańcami. Wszyscy śpią, pijani".

Zabawa trwa do rana.

(ROK)

Wszelkie podobieństwa osób i wiosek występujących w tym reportażu do kogokolwiek i czegokolwiek są nietrafne – z przyczyn oczywistych.

eprasa.pl 6cad0b616f

Fachowiec potrzebny o

Gdzie naprawimy buty, wymaglujemy pościel, wypierzemy dywan? Prezentujemy mapę usług potrzebnych. To może Ci się przydać:

PRANIE I MAGLOWANIE

Pranie dywanów i maglowanie bielizny

01

ul. Nawrockiego, obok kwiaciarni na ryneczku
tel. 721 667 058

Pralnie pabianickie

02

ul. Zamkowa 31
tel. 782 313 116

ul. „Grota" Roweckiego 24
tel. 726 310 232, 601 433 240

Pralnia dywanów Laguna

03

ul. św. Jana 15
tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

Magiel, Irena Walków

04

ul. Skłodowskiej 6
tel. 42 213 10 69
czynny:
poniedziałek–piątek 11.00–16.00
sobota – zamknięte

Magiel – prasowalnia

05

ul. Odrodzenia 4
tel. 506 167 509
czynny:
poniedziałek–środa 14.00–18.00,
czwartek, piątek 10.00–14.00

Magiel elektryczny

06

ul. Dolna 9
tel. 792 666 526
czynny:
poniedziałek–piątek 14.00–18.00,
w soboty od 8.00 do 14.00

USŁUGI K

08

ul. Nawrockiego 17, wej

Magiel – far

07

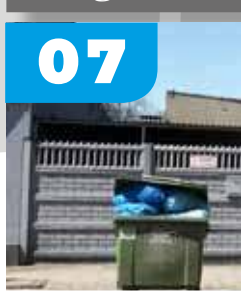

ul. Bohaterów 5
tel. 42 215 38 37
czynna:
poniedziałek–piątek 7.

eprasa.pl 6cad0b616f

od zaraz (cz. 1)

NAPRAWA OBUWIA

Znasz fachowca godnego polecenia?
Zgłoś nam, tel. 42 22 70 400

STAROSTWO POWIATOWE W PABIANICACH

POWIAT PABIANICKI

Tel 42 225-40-00
Fax 42 215-91-66

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM

STAROSTA PABIANICKI informuje,

że na tablicach ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Pabianicach przy ul. Piłsudskiego 2 w budynku A i C oraz na stronach internetowych www.powiat.pabianice.pl oraz www.powiat.pabianice.bip.info.pl zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o organizowanym I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej w Konstantynowie Łódzkim, Ignacew w obrębie 0001 K-1, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 46/4 o pow. 0,7641 ha, objętej księgą wieczystą Nr LD1P/00054893/6, stanowiącej własność Skarbu Państwa.

Cena wywoławcza dla działki 46/4 wynosi **856 000,00 zł** (słownie: osiemset pięćdziesiąt sześć tysięcy złotych 00/100) w tym 23% podatku VAT.

Wysokość wadium wynosi **85 600,00 zł** (wniesione w pieniądzu).

Termin wniesienia wadium: do dnia 15 lipca 2021 r. włącznie.

Przetarg odbędzie się dnia **20 lipca 2021 r. o godz. 13:00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Pabianicach, ul. Piłsudskiego 2, budynek A, piętro I, Gabinet Wicestarosty.**

Regulamin przetargu i dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Pabianicach, ul. Piłsudskiego 2, budynek C, pokój 103, tel. 42 225 40 57.

NET-HOUSE
SKLEP i SERWIS SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO
883 585 555
ul. Bugaj 53
www.net-house.pl

Furgonetka PUNKT
Wysyłaj paczki krajowe i międzynarodowe na najlepszych warunkach
JUŻ OD 14,90 ZŁ
Odszkodowania oraz Furgonetka – przesyłki kurierskie
Adres punktu
ul. Piotra Skargi 73
95–200 Pabianice
tel. 731 569 459
Godziny otwarcia
pon–pt 10:00 – 17:00
sob 10:00 – 13:00

eprasa.pl 6cad0b616f

Karetką PCK przez wieki

» Ocalili tysiące pabianiczan – chorych, rannych i umierających z głodu. Przez ponad sto lat lekarze, siostry, opiekunki, sanitariusze, kierowcy, kucharki i krawcowe Polskiego Czerwonego Krzyża zapisali kawał historii naszego miasta.

90 lat temu ulicami Pabianic przejechała pierwsza karetka pogotowia. Na nowym samochodzie wymalowano znak Polskiego Czerwonego Krzyża. Karetka kosztowała 9.500 zł – prawie tyle co dwa auta osobowe. Kupili ją mieszkańcy naszego miasta, wrzucając pieniądze do koszyczków pań i panów kwestujących podczas corocznego Tygodnia PCK. Karetka marki CWS (Centralne Warsztaty Samochodowe) woziła do szpitali ofiary wypadków drogowych i fabrycznych. Odpłatnie kursowała też z chorymi do Łodzi. Auto ważyło 2 tony, silnik miał 61 koni mechanicznych.

Czasy były wtedy takie, że cywilną karetkę w każdej chwili mogła „zmobilizować" armia. Dlatego w kabinie kierowcy przytwierdzono stojak na żołnierskie karabiny, a do burty – skrzynkę na granaty. Wnętrze sanitarki było białe. Zamocowano w nim piętrowe nosze i ławkę dla personelu medycznego. Nad noszami wisiał zbiornik z wodą i apteczka. W świetle dwóch lamp elektrycznych lekarz mógł wykonać w sanitarce drobne zabiegi.

Władze Pabianic, które wspierały PCK, wyznaczyły karetce miejsce w garażu Magistratu przy ulicy Zamkowej 34. Sanitarkę prowadził szofer, któremu comiesięczną pensję wypłacała kasa miejska.

„Cewuśka" stale się psuła. Już po roku oszczędnej jazdy musiała przejść kapitalny remont. Gdy stała w warsztacie, fabryka Kindlera kupiła drugą sanitarkę z pełnym wyposażeniem. Ta miała kursować do ofiar wypadków drogowych w powiecie. Zorganizowano nawet kurs sanitarny dla 28 osób, ale chętnych do jeżdżenia karetką nie było.

Rok 1919: kurs dla sanitariuszek PCK

Narodziny PCK

Zanim ulicą Zamkową pomknęła sanitarka, w złupionym przez Prusaków i Rosjan mieście szalał głód, hiszpańska grypa, gruźlica, czerwonka i choroby weneryczne. W polowych szpitalach trzeba było ratować setki rannych żołnierzy i tysiące zarażonych cywilów. Kobiety opatrywały rany, gotowały zupę, szyły bieliznę. Stan sanitarny miasta po pierwszej wojnie światowej był katastrofalny. „Pracuje tu jedynie dwóch lekarzy i sześć sióstr miłosierdzia" – pisała prasa. „W salach gimnastycznych i szkołach urządzono szpitale polowe" – tak oto wydarzenia z późnej jesieni 1918 roku odnotowano w „Księdze sanitarnej miasta Pabianic", prowadzonej przez Magistrat. W tejże „Księdze" jest wpis, iż „w latach 1918–1920 inicjatywę w zakresie propagandy higieny objął miejscowy oddział Polskiego Czerwonego Krzyża, organizujący kursy dla pielęgniarek, odczyty i pogadanki".

Rok po wojnie do Pabianic przyjechała delegacja amerykańskiego Czerwonego Krzyża. Panowie z USA chcieli zobaczyć, czego potrzeba wycieńczonym Polakom. Wyjechali z długą listą potrzeb

„Za ojca pabianickiego PCK można uznać doktora Witolda Eichlera" – uważa Zdzisława Gąsiorowska, wieloletnia działaczka PCK i autorka kroniki pabianickiego oddziału tej organizacji. W swym życiorysie Eichler – przed wojną kierownik fabrycznego szpitala Kindlerów, napisał, że od 1916 do 1918 roku pracował w Polskim Czerwonym Krzyżu i poradni przeciwgruźliczej. Rok po wojnie doktor Eichler poprowadził kursy dla sanitariuszek PCK, odczyty i pogadanki o potrzebie higieny.

Dziesięć lat później w Pabianicach było już 252 działaczy i działaczek PCK. Prezesem miejskiego oddziału został wybrany doktor Ignacy Broniewski – lekarz sprowadzony tutaj z Lubelszczyzny, a wiceprezesem – doktor Stefan Manitius z fabrycznego szpitala Kruschego i Endera. Do zarządu weszli fabrykanci. Zarząd zamówił w Warszawie samochód–sanitarkę i ekwipunek dla drużyny ratowniczej.

Cztery lata przed wybuchem drugiej wojny światowej biuro PCK mieściło się przy ulicy Garncarskiej 7. To tam z tkanin okazyjnie kupionych w składzie fabryki Kruschego i Endera szyto bieliznę dla dzieci z ubogich rodzin. Oddział miejski liczył 565 osób.

Rok później biuro PCK przeprowadzono do kamienicy przy ulicy Pułaskiego 3. Znalazło się tam miejsce na kuchnię i stołówkę dla niedożywionych dzieci. W sąsiednim pokoju kobiety szyły dziecięce ubranka dla biedoty. Pabianicki oddział rósł w siłę. Wkrótce udzielało się w nim 2.076 osób i 16 kół młodzieżowych.

W nieco większym biurze PCK przy ulicy św. Rocha 19 rozdzielano dary dla szkolnych stołówek, w których trzeba było dożywiać 283 dzieci. „Udało się zdobyć 500 kg cukru" – napisano w rocznym raporcie z prac PCK. Oddział kupił flanelę i mocną tkaninę na spodenki dla chłopców. Podczas zajęć praktycznych uczniowie szkoły krawieckiej uszyli 670 kompletów bielizny dla ubogich.

Sanitarka PCK woziła rocznie 110 chorych. W kwietniu 1939 roku, gdy nikt już nie miał wątpliwości, że wybuchnie wojna, doktor Stefan Manitius poprowadził kurs przetaczania krwi rannym. Uczył sześciu lekarzy i dwie pielęgniarki. Był pierwszym lekarzem w mieście, który potrafił przetaczać krew.

Czerwony Krzyż nie dla Polaków

We wrześniu 1939 roku lekarze PCK pomaszerowali na front wojny z Niemcami, a pielęgniarki do polowych punktów opatrunkowych. Na Zielonej Górce i przy Zamku siostry opatrywały rany polskim żołnierzom po bitwie wycofującym się z miasta.

Okupanci zakazali działalności PCK. Doktora Manitiusa, doktora Szulca i nauczycielkę Helenę Salską wyprawili do obozu koncentracyjnego. Doktor Eichler wyemigrował do Rumunii. Odtąd w lokalu przy ulicy Kościuszki 18 urzędował niemiecki Czerwony Krzyż. Jedynym Polakiem, któremu pozwolono pomagać ofiarom wojny, był gimnazjalista Staszek Kokorzycki. Chłopak (przyszły lekarz) roznosił do domów listy Czerwonego Krzyża wysyłane ze Szwajcarii i Francji – z wiadomościami o zaginionych żołnierzach i cywilach.

Gdy Armia Czerwona wypędziła faszystów, na ulicach Pabianic znów pojawił się znak

eprasa.pl 6cad0b616f

Czerwonego Krzyża. Najpierw w punktach opatrunkowych, potem w zrujnowanych przez Niemców i Rosjan szpitalach. Do rodzinnego miasta wrócił syn aptekarza – podchorąży doktor Jerzy Kasperski, lekarz wojskowy, obrońca ojczyzny w 1939 roku, podczas okupacji chirurg postrzelonych partyzantów Armii Krajowej w lasach świętokrzyskich. Przy dworcu kolejowym doktor zorganizował punkt pomocy dla pabianiczan wracających z niemieckiej niewoli, obozów koncentracyjnych, frontu i przymusowych robót. Do miasta wracały tysiące tułaczy. Ci w wypłowiałych mundurach, ci w drelichach od bauera i ci w obozowych pasiakach mogli dostać tutaj miskę zupy (gotowali harcerze), pajdę chleba, puszkę kanadyjskiej wołowiny z UNNRA i amerykański koc. Doktor Kasperski robił im opatrunki, osłuchiwał płuca, czyścił rany. Głowy i ubrania posypywał proszkiem na wszawicę.

Wiosną 1945 roku działacze PCK spotykali się w domu katolickim przy parafii św. Mateusza. Wkrótce PCK wznowił działalność w zdewastowanym przez Niemców lokalu przy Kościuszki. Pełnomocnikiem oddziału został 32–letni doktor Kasperski. Pomagał mu Antoni Jurek. Krótko, bo w maju doktor dostał rozkaz zameldowania się w łódzkim szpitalu wojskowym. Był żołnierzem, nie mógł odmówić.

Rok po wojnie do Pabianic przyjechała delegacja Czerwonego Krzyża z USA. Amerykanie chcieli zobaczyć, czego najbardziej potrzeba wycieńczonym przez wojnę Polakom. Zakwaterowano ich w hotelu przy Zamkowej 1. Codziennie Amerykanie zaglądali do szpitali, szkół, sierocińca, ulicznych kuchni, składów żywności i ubrań. Znad Dobrzynki wyjechali z długą listą potrzeb.

Będą dwie karetki!

Trzy lata po wojnie władze województwa posłały PCK na wieś. „Wzmagający się ruch samochodowy, motocyklowy i rowerowy wymaga czujniejszej opieki na szosach. Wobec powyższego PCK uruchomiło posterunek ratowniczy w Chechle, powierzając prowadzenie go Lipowskiemu. Posterunek mieści się w pobliżu szkoły. Niezależnie od tego już dawniej powstał posterunek w Dobroniu" – w kwietniu 1948 roku pisała gazeta „Głos Pabianic". Latem lekarze PCK chodzili po okolicznych wsiach, by zbadać i leczyć chłopów. „Dwie ekipy pojechały do gmin Sędziejowice i Wodzierady. Ekipy te udzieliły ponad 350 porad lekarskich i dentystycznych, przeprowadzając też szeroko zakrojoną akcję dezynfekcyjną – odmuszania wsi. Prelegenci PCK urządzili na wsi pogadanki o higienie" – pisał „Głos".

Tymczasem dyrektor miejskiego szpitala Feliks Olędzki i prezes PCK Władysław Liwoch rozpoczęli starania o uruchomienie Stacji Pogotowia Ratunkowego. W kamienicy przy ul. Pułaskiego 17 działało już skromne ambulatorium pierwszej pomocy (bez bieżącej wody i toalety). Przed oknami ambulatorium stała wysłużona sanitarka do wyjazdów w teren. Wkrótce z Łodzi nadeszła zgoda na otwarcie stacji. Kierownikiem pogotowia został doktor Eichler. Stacja mogła wysyłać w teren lekarza z sanitariuszem i kierowcą karetki.

Pierwsza po drugiej wojnie karetka PCK wyruszyła do chorego w 1949 roku z bazy przy ulicy Pułaskiego 17. Dyspozytorami mianowano: Marię Kasprzak i Henryka Jarzębskiego. Sanitariuszami byli: Marian Grabski, Marian Kociński, Witold Kaczmarek i Mieczysław Kaszewski, a szoferami: Dariusz Fiks, Franciszek Jachacz, Stefan Małecki i Józef Michalski. Kierowcy jeździli dwoma autami marki Skoda. Załogi karetek pracowały po 8 godzin. Pabianickie pogotowie PCK wzywało się telefonicznie, wykręcając numer 215.

Karetki obsługiwały całe miasto i kawałek powiatu – aż do Widawy, Ruśca, Łasku, Wodzieradów, Kwiatkowic i Dłutowa. Bywało, że sanitarka musiała jechać po chorego z Wielunia (95 km). Wtedy pacjenci z Pabianic na pomoc czekali kilka godzin.

Kolejki pacjentów stały też przed ambulatorium. „W Pabianicach na 728 dzieci, nad którymi PCK roztacza opiekę lekarską, 90 procent ma krzywicę. Dzięki natychmiastowej akcji leczniczej, dużym ilościom witaminy i tranu, które zostają dostarczane dzieciom bezpłatnie, znacznie obniżył się procent krzywicy wśród nieletnich" – pisał „Głos".

„We wrześniu otwarta została specjalnie dla robotnic Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego i ich dzieci stacja opieki nad matką i dzieckiem w lokalu PCK. Jak bardzo placówka ta była potrzebna, najlepiej świadczy fakt, że w ciągu miesiąca z pomocy lekarskiej i materialnej skorzystało 700 robotnic. W październiku ta liczba wzrosła do tysiąca" – pisał „Głos".

Załogi dwóch sanitarek PCK pracowały na trzy zmiany. Pabianickie pogotowie ratunkowe wzywało się telefonicznie, wykręcając numer 215

„W maju PCK otworzy przychodnię dla zniekształconych i zeszpeconych. Porad będzie udzielał chirurg Michałek–Grodzki. Jest też przychodnia dentystyczna. A stacje opieki nad matką i dzieckiem w Hucie Dłutowskiej organizuje doktor Milena Piotrowska" – pisał „Głos".

Państwo bierze wszystko

Komunistyczne władze kraju chciały rządzić wszystkimi i wszystkim. W 1951 roku PCK musiało oddać państwu wszystkie lecznice, ambulatoria i karetki. Niedługo potem z karetek zniknął znak czerwonego krzyża. PCK dostał zgodę tylko na szkolenie felczerów i pielęgniarek oraz rozdawanie darów ubogim. Dary przyjeżdżały z Ameryki i Zachodniej Europy. W 1954 roku do szpitala przy ulicy Żeromskiego przywieziono 23 skrzynie ze Szwedzkiego Czerwonego Krzyża. Były w nich leki, opatrunki, narzędzia chirurgiczne, sterylna odzież i mydło. Wdzięczni pabianiczanie wysyłali Szwedom 25 paczek z polskimi strojami ludowymi, lalkami i drewnianymi zabawkami. Prezesem PCK była wtedy doktor Milena Piotrowska.

Latem przez Polskę przetoczyła się powódź i natychmiast ruszyła akcja pomocy pokrzywdzonym. Działacze PCK zebrali od pabianiczan 433 ubrania, 39 par butów, dwie szafy, kredens i stół. Za datki pieniężne kupiono maszynę do szycia marki Łucznik.

Państwo, które nie radziło sobie z funkcjonowaniem służby zdrowia, znów potrzebowało pomocy PCK. Zwłaszcza w organizowaniu krwiodawstwa. Jesienią 1961 roku w Pabianickich Zakładach Środków Opatrunkowych powstał pierwszy w województwie Klub Honorowych Dawców Krwi (40 osób). Dziesięć lat później w Polfie było 52 krwiodawców, w PZPB – 100, fabryce żarówek – 79, „narzędziówce" – 39, Madro – 21. Pobrano 202 litry krwi.

PCK dostało zgodę także na prowadzenie ulicznych zbiórek pieniędzy i loterii fantowej. Dochody przeznaczano na gwiazdkowe paczki ze słodyczami dla dzieci i najuboższych seniorów. Władze pozwoliły również, by obłożnie chorymi w domach opiekowały się siostry PCK. Ale na wynagrodzenia sióstr państwo skąpiło. W 1968 roku kierowniczka punktu opieki PCK Daniela Bulzacka skarżyła się, że płace sióstr są skandalicznie niskie. Spośród 48 przeszkolonych opiekunek przy łóżkach chorych zostały tylko 4.

W 1979 roku PCK w Pabianicach świętowało 60–lecie. Odznaczono: Bolesława Hansa (udzielał się od 1932 roku), Antoniego Jurka (od 1922), Jadwigę Kalinowską (od 1920), Marię Maciaszczyk (od 1950), Apolonię Kałużną (od 1950), Tadeusza Olejnika (od 1950), Janinę Stodulną (od 1955), Leokadię Przedmojską (od 1958), Edwarda Matynia (od 1954), Wiktora Jachorskiego (od 1950), Stanisława Kokorzyckiego (od 1935).

Dwadzieścia lat później oddział PCK przeprowadzono do kamienicy przy ulicy Moniuszki 10. I znów zaczynał od zera, jak po wojnie – każdy działacz przyniósł, co miał: stary regał, krzesła, stół, firanki, czajnik…

(team)

Rok 1950: załogi dwóch karetek pogotowia są gotowe do wyjazdów

eprasa.pl 6cad0b616f

MONTAŻYSTÓW okien i drzwi. Tel. 664 020 802.

SZUKASZ stabilnej, godnie wynagradzanej pracy wraz z dodatkami do pensji i miłą atmosferą, zapraszamy Cię do Naszego zespołu. Zatrudnimy operatorów linii produkcji opakowań foliowych, praca w systemie 3–zmianowym z opiekunem, dla mężczyzn w Woli Zaradzyńskiej, poszukujemy osoby zmotoryzowane. Zadzwoń 693 001 780 i umów się na spotkanie lub napisz/wyślij swoje CV praca@grala.com.pl i poznaj Naszą ofertę oraz warunki pracy.

BRYGADZISTĘ – majstra na budowę zatrudnię. Tel. 537 806 290.

ZATRUDNIĘ pomocnika serwisanta/montera rolet, drzwi, okien, kat. B wymagana. Tel. 664 923 909.

ZATRUDNIMY hartownika, aplikacje na adres kadry@pafana.pl lub tel. 506 293 204.

ZATRUDNIMY frezera, tokarza, szlifierza, aplikacje na adres kadry@pafana.pl lub tel. 506 293 204.

ZATRUDNIĘ pomoc na szwalnię, dziewiarnię. Tel. 603 78 94 80.

ZATRUDNIMY elektronika–elektromontera, aplikacje na adres kadry@pafana.pl lub tel. 506 293 204.

PFN PAFANA S.A. zatrudni analityka ds. kadr, płac i organizacji. Aplikacje na adres kadry@pafana.pl lub tel. 695 735 117.

SZUKAM niani dla rocznego dziecka. Tel. 516 099 270.

POWIATOWY Inspektor Nadzoru Budowlanego w Pabianicach poszukuje kandydatów na stanowisko: 1. inspektor nadzoru budowlanego w ramach umowy o pracę na czas określony lub zastępstwo w zależności od posiadanych kwalifikacji (preferowane wykształcenie budowlane i uprawnienia budowlane), 2. asystent inspektora w ramach stażu organizowanego przez Powiatowy Urząd Pracy. Szczegółowe informacje na stronie internetowej: nadzor@pinb–pabianice.pl lub pod numerem tel. 42 215 47 77.

OSOBĘ do pracy w gastronomii zatrudnię. Tel. 505 134 501.

FIRMA TERESA – zatrudni prasowaczy – bluzek damskich (tkanina, dzianina), guzikarkę i dziurkarkę. Tel. 693 362 341.

ZATRUDNIĘ szwaczki. Tel. 517 870 888.

KIEROWCA kat. C. Tel. 601 35 78 40.

RENCISTĘ lub emeryta do pomocy w ogrodzie. Tel. 602 798 876.

ZATRUDNIĘ pracownika budowlanego z doświadczeniem, wymagane prawo jazdy kat B. Tel. 515 236 001.

ZATRUDNIĘ pomocnika na budowę. Tel. 604 657 227.

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. B. Tel. 518 310 850.

ZATRUDNIĘ na stanowisko kasjer – sprzedawca w sklepie Żabka. Tel. 600 382 070.

FIRMA GRALA zatrudni kobiety na stanowisko „operatora opakowań foliowych", praca w systemie 1–zmianowym do południa, w Woli Zaradzyńskiej. Tel. 601 230 116, praca@grala.com.pl

PRZYJMĘ do prac ogólnobudowlanych blacharzy, dekarzy oraz pomocników. Tel. 572 653 852.

DO wykończeń wnętrz zatrudnię. Tel. 516 842 054.

SZWACZKI (dzianina) przyjmę. Tel. 572 636 733.

SZWACZKĘ zatrudnię (bluzka). Tel. 601 30 87 55.

PRASOWACZKĘ na 1/2 etatu zatrudnię. Chechło Pierwsze. Tel. 663 680 836.

ZATRUDNIĘ murarza i pomocnika. Tel. 608 043 927.

ZATRUDNIĘ pracownika do hurtowni stali – wymagania: znajomość asortymentu, mile widziany emeryt. Tel. 606 993 560.

SZWACZKI i chałupniczki zatrudnię. Tel. 502 213 077.

FIRMA kamieniarska w Dobroniu zatrudni pracowników (wynagrodzenie od 4000 zł na rękę). Tel. 603 934 703.

ZATRUDNIĘ stolarza. Tel. 602 798 876.

SZWACZKI na dzianinę zatrudnię. Tel. 516 186 925.

PAKOWACZKI – pomoc na szwalnię zatrudnię. Tel. 516 186 925.

ZATRUDNIĘ pomoc na krojownię (lagowanie, podklejanie, rozkładanie). Tel. 603 716 909.

SZWACZKI chałupniczki (bluzka) – zatrudnię. Tel. 505 088 965.

4000–4500 zł na rękę. Przyjmę szwaczkę z dużym doświadczeniem. 8h dziennie. Odzież damska. Szycie całych sztuk odzieży. Mały zakład. Miła atmosfera w pracy. Warszawska 44. Dzwoń śmiało :) Tel. 505 997 146.

GOSPODYNIĘ domową, bez nałogów, do 60 lat, na 8 godz. Tel. 601 767 551.

SZWACZKĘ zatrudnię. Tel. 509 652 800.

ZATRUDNIĘ szwaczki chałupniczo. Proste szycie. Stębnówka i owerlok 4– lub 5–nitkowy. Tel. 601 59 42 42.

ZPCH zatrudni pracowników do ochrony z orzeczeniem niepełnosprawności. Tel. 601 812 796.

ZATRUDNIĘ szwaczki, wysokie zarobki. Tel. 609 518 923.

CHAŁUPNICZKI (bluzka–tkanina, dzianina) zatrudnię. Tel. 791 544 010.

ZATRUDNIĘ szwaczkę do zakładu oraz chałupniczki, sukienka, bluzka – tkanina. Tel. 609 272 026.

PRZYJMĘ Panią do szycia, również chałupniczki (mile widziane Panie z Ukrainy). Tel. 723 292 870.

ZATRUDNIĘ prasowaczkę, szwaczki i chałupniczki. Tel. 534 012 446.

PANÓW do maszyny pakującej zatrudnimy. Tel. 502 206 860.

PRZYJMĘ szwaczki Dłutów – okolice. Tel. 535 070 978.

ŁASK – zatrudnię szwaczki, prasowaczkę. Tel. 513 081 041.

PANIĄ z Ukrainy, Białorusi zatrudnię do sprzątania domu, raz w tygodniu. Proszę o wiadomość sms na tel. 602 755 854 – oddzwonię.

DORYWCZO rencistę – pomoc w ogrodzie i w domu. Tel. 888 173 178.

ZATRUDNIĘ pomocnika stolarza. Tel. 602 798 876.

ZATRUDNIĘ emerytkę do pomocy w domu. Tel. 576 025 080.

ZATRUDNIMY elektromonterów. Tel. 42 214 07 00.

ZATRUDNIMY pomocników elektromonterów. Tel. 42 214 07 00.

ZATRUDNIĘ operatora/kę zgrzewarki automatycznej do folii, również do przyuczenia. Praca 3–zmianowa (pn.–pt.). Praca w Rydzynach. Dojazd własny. Tel. 503 134 964 lub 503 077 287.

ZATRUDNIĘ ekspedientkę do sklepu spożywczego w Pabianicach, ul. Wajsówny 27. Tel. 606 852 689.

SZWACZKI zatrudnimy. Tel. 664 715 587.

HURTOWNIA tkanin zatrudni młodego mężczyznę do pracy w magazynie. Praca w godz. pon.–piątek 8.00–17.00; soboty 8.30–14.00. Więcej informacji tel. 518 855 565.

PILNIE przyjmę szwaczki – praca cały rok, dzianina. Tel. 501 677 579.

PRACOWNIKA na budowie zatrudnię. Tel. 602 250 626.

POMOCNIKA murarza zatrudnię. Tel. 604 647 698.

HYDRAULIKA – monterów sieci wod./kan. i pomocnika – zatrudnię. Tel. 501 184 904.

SPRZEDAM 39 m kw., 2 pokoje z kuchnią, IV piętro, Piaski. Tel. 722 364 803.

ZATRUDNIĘ do krojenia pieczywa. Tel. 608 455 460.

ZATRUDNIĘ do krojenia pieczywa i pomocnika piekarza. Tel. 608 455 460.

PANIĄ do wypieku ciast domowych. Tel. 608 455 460.

ZATRUDNIĘ hafciarzy z doświadczeniem lub do przyuczenia, oraz osoby do pomocy i kontroli jakości. Umowa o pracę. Praca stała. Klimatyzowana i ogrzewana hala produkcyjna. Pabianice, ul. Bugaj 85 a. Tel. 600 481 941.

FIRMA poszukuje mężczyznę na stanowisko magazyniera. Praca od pon. do pt. od 8.00-16.00 oraz dwie soboty w miesiącu od godz. 9.00-14.00. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt tel. 733 508 677.

PRASOWACZKĘ zatrudnię, producent odzieży damskiej. Tel. 602 686 802.

MURARZY pomocników oraz do wykończeń wnętrz zatrudnimy. Tel. 606 605 741.

SZWACZKI zatrudnię, overlock, dwuigłówka – praca zespołowa, rejestracja, stała praca. Tel. 508 371 542.

PANIĄ na stanowisko sekretarki w hurtowni zatrudnię. Firma Zaira Fashion, ul. Hubala 44, Wola Zaradzyńska. Tel. 533 804 500; 793 297 052.

MOSiR Pabianice zatrudni pracownika na stanowisko: konserwator sprzętu sportowego w wymiarze: cały etat. Wymagania: min. wykształcenie zawodowe, prawo jazdy kat. B, dyspozycyjność, dobry stan zdrowia i predyspozycja do wykonywania prac fizycznych także na powietrzu. CV prosimy składać w siedzibie MOSiR ul. G. Roweckiego 3, I piętro pok. 65 lub na adres mailowy b iuro@mosir.pabianice.pl do dnia 21.05.2021

SZUKAM PRACY

DOŚWIADCZONY cieśla poszukuje pracy. Tel. 500 380 777.

KARMIRHEN
95-200 Pabianice
ul. Myśliwska 48
tel. 42 214-78-73
fax. 42 226-56-11
mobile: 608-87-03-84
OGRODZENIA
BRAMY
WROTA GARAŻOWE
KOSTKA BRUKOWA
Sprzedaż, układanie, renowacja, rozbiórki, usługi kruszenia
USŁUGI HDSem
WYPOŻYCZANIE
ZAGĘSZCZAREK,
MINIKOPAREK,
MINIŁADOWAREK
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
www.karmirhen.pl

eprasa.pl 6cad0b616f

Życie Pabianic
11.05.2021 r.

ogłoszenia drobne

ŻYCIE PABIANIC STARY RYNEK 7 TEL. 42 227 04 00
REDAKCJA CZYNNA: PN. 10.00–16.00 WT. 5.00–10.00 ŚR., CZW., PT. 10.00–16.00

EUROCOLOR
Okno. Serce domu
OKNA
DRZWI • ROLETY • BRAMY
plisy • moskitiery • rolety materiałowe
paula OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl
Pabianice, Łaska 2
602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien 42 215 13 13
Ksawerów, Łódzka 181
512 364 696

USŁUGI

KOSZENIE kosą spal. usługi ogrodnicze. Tel. 785 632 930.

MYCIE okien. Tel. 796 555 035.

KOSZENIE trawy. Tel. 531 774 616.

PRZYJMĘ szycie na owerlok, stębnówkę i dwuigłę. Tel. 883 419 590.

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5 Pabianice SDH (I Piętro) zielone drzwi
tel. 42 227 02 04
OPRAWA PRAC MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH, DYPLOMOWYCH NA POCZEKANIU!
WYDRUK PRAC z CD, DVD, PAMIĘCI USB, KART PAMIĘCI, itp
DRUK WIELKOFORMATOWY KOLOR, FOTO, CAD, MAPY
KSERO A5-A0+ FOTO-GADŻETY
BIURO OGŁOSZEŃ SDH I piętro
tel./fax 42 215 26 50

CYFROWE STUDIO FILMOWE
telebeamy, projektory multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

DLA DOMU

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516 670 777.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

PIELĘGNACJA ogrodów. Tel. 517 794 523.

ROLETY • ŻALUZJE DRZWI
PLISY - MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAŻOWE
PARAPETY - MARKIZY
PRZERÓBKI ROLET WYMIANA TKANIN
M&M SYSTEM
ul. Żytnia 4 (os. Bugaj)
502-616-275
www.mmrolety.pl
PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

KAMELEON PRZEKRACZAMY GRANICE
Rolety
Żaluzje
Plisy
Moskitiery
Pabianice
ul. Moniuszki 35
(przy rynku)
(42) 227–04–60
www.kameleon-rolety.pl

OKNA I DRZWI
MONTER
ul. Kochanowskiego 8
603 29 29 29

WYCINKA drzew. Usługi rębakiem. Koszenie traw. Karczowanie działek. Frezowanie pni. Tel. 696 23 27 23.

FACHOWY montaż mebli obejmujący złożenie zakupionych przez Państwa mebli wraz z montażem sprzętów. Kompleksowy montaż obejmuje:
– złożenie mebli,
– przygotowanie blatu,
– montaż sprzętów do zabudowy kuchennej,
– regulacje mebli, itp.
Tel. 792 049 913.

WYWÓZ rzeczy zbędnych z domu, piwnicy. Tel. 730 363 181.

USŁUGI ogrodnicze i murarskie. Tel. 730 573 481.

WYCINKA drzew. Tel. 517 794 523.

HYDRAULIK. Tel. 886 290 860.

ELEKTRYK. Tel. 886 290 860.

SPRZEDAŻ – montaż drzwi. Tel. 502 616 275.

WYCINKA drzew. Usługi rębakiem. Koszenie traw. Karczowanie działek. Frezowanie pni. Tel. 510 016 160.

REMONTOWO – BUDOWLANE

REMONTY mieszkań. Gładzie, malowanie, panele, terakota, itp. Tel. 517 239 047.

MALOWANIE, gładź, itp. Tel. 517 242 841.

DACHY – DOMY SSO – wykonanie i materiały. Tel. 795 912 912.

DOCIEPLANIE budynków, poddaszy, karton–gips, sufity, ścianki, gładź, malowanie, panele. Tel. 600 727 192.

REMONTY. Tel. 668 364 049.

REMONTY od A do Z, domy, mieszkania, domki letniskowe. Tel. 661 457 701.

DACHY–PAPA termozgrzewalna. Tel. 506 670 383.

USŁUGI remontowe, gładź, malowanie, tapetowanie, panele. Tel. 730 939 873.

REMONTY domów, mieszkań – malowanie, glazura, hydraulika. Tel. 604 143 793.

TAPETOWANIE, malowanie, glazura. Tel. 601 962 400.

TRANSPORTOWE

TRANSPORT– wywrotki, koparko–ładowarki, żwir, piasek, ziemia. Kontenery – gruz na drogi. Tel. 601 982 019.

TRANSPORT. Tel. 785 632 930.

USŁUGI koparko – ładowarką, przygotowanie terenu pod budowę, wyburzenia, uprzątanie terenu. Transport żwiru, piasku. Tel. 602 72 45 83.

PIASEK, ziemia. Tel. 606 599 699.

TRANSPORT, żwir, piasek, czarnoziem – faktury VAT. Tel. 602 72 45 83.

TRANSPORT, przeprowadzki busem do 3,5 t. Tel. 535 581 863.

Hallo TAXI PABIANICE
422 133 133
42 212 12 12

RTV * AGD * KOMPUTERY

KOMPUTERY – serwis. Tel. 694 561 036.

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

PRZEGRYWANIE kaset filmowych i VHS na DVD oraz pendrivy. SDH, Centrum Reklamy, 1p.

TELEWIZORY, magnetowidy, naprawa, dojazd. Gwarancja. Tel. 42 227 47 46; 608–356–721 (8.00 – 21.00).

NAPRAWA sprzętu AGD. Pralki, zmywarki, lodówki. Klimatyzacja – chłodnictwo. Tel. 692 344 928.

PRANIE DYWANÓW PODCIŚNIENIOWE CZYSZCZENIE U KLIENTA PRZERÓBKI, OBSZYWANIE NASZYWANIE FRĘDZLI, USZTYWNIANIE
PRALNIA DYWANÓW LAGUNA 7
Zapewniamy transport
AUTOPUCERNIA LAGUNA 7
pranie tapicerek
polerowanie lakierów
Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

eprasa.pl 6cad0b616f

AUTO – MOTO

AUTO–SKUP. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

KAŻDE. Tel. 535 231 237.

KUPIĘ każde auto. Tel. 727 352 600.

SKUP aut, złomowanie. Tel. 578 003 739.

SEAT Arosa 1,0, stan b. dobry, sprzedam. Tel. 502 67 69 18.

ZŁOMOWANIE aut. Tel. 609 758 570.

DO 4 tys. zł każde kupię. Tel. 609 758 570.

MAZDĘ 3 i 6, Peugeot Renault, VW i inne, stan obojętny. Tel. 609 758 570.

ODKUPIMY Twoje Auto! Nawet do 40.000 zł. Tanie, zaniedbane, jak i kilkuletnie uszanowane. Tel. 572 196 202.

AUTO–SKUP, każdą markę, gwarantuję najwyższe ceny. Tel. 503 74 78 35.

FINANSE

POŻYCZKI ratalne, chwilówki – nowa firma! Zapraszamy, ul. Warszawska 6/2. Tel. 605 447 551.

POŻYCZKI chwilówki – expresowo do 700 zł. Tel. 697 67 18 19.

EXPRESS Finanse S.A. Pożyczki chwilówki – expresowo od 200 do 1000 zł, z zajęciem komorniczym, bez sprawdzania BIK–u. Tel. 604 177 110, 795 871 222.

MEDYCZNE

DERMATOLOGIA, Dermatologia Estetyczna. Spec. Derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 784.

MASAŻ leczniczy Zbigniew i Jacek Makowscy od godz. 8.00 do 19.00, ul. Konopnickiej 60/66 m. 25. Masaż również u pacjenta. Tel. 42 226–20–79, 603–245–954, 604–838–819.

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

TERAPEUTYCZNE TECHNIKI MASAŻU

Masaż w Twoim domu.
Leczniczy, klasyczny, relaksacyjny.
Całościowy, odcinkowy.
Kończyn górnych, dolnych
– refleksologia

514 575 809

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii, nadciśnienie tętnicze, arytmie, cholesterol, EKG, Holter EKG.
Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsówny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

CENTRUM OPTYCZNO – OKULISTYCZNE
ul. Warszawska/Szewska
komputerowe badanie wad wzroku – pierwsza para soczewek gratis
Specjalista chorób oczu
dr Anna Rymer
pn. 10.00–12.00, 15.00–18.00,
wt. 10.00–12.00, 16.00–18.00,
śr. 10.00–13.00,
pt. 10.00–12.00,
sb. 10.00–12.00
dr Ewa Lukas
czw., pt. 16.00–18.00
dr Monika Kopka–Fryzeł
śr. 15.00–18.00,
w każdą środę PROMOCJA – 10 %
Okulary na RATY 0%
Możliwość telefonicznego uzgadniania wizyt
42–215–73–36
664 157 222

PABIANICKIE CENTRUM MEDYCZNE
Kolonoskopia, gastroskopia, ECPW, ESD.
Specjalista chirurg Dariusz Fisiak.
Dyplom Umiejętności PTG–E, Certyfikat Endoskopii Zabiegowej TCHP.
Badania bezpłatne NFZ i Ministerstwo Zdrowia.
Możliwość pełnego znieczulenia do badania – anestezjolog. Wszystkie badania w insuflacji CO_2
Rejestracja: tel. 42 22–53–838.
Szpital PCM II p. Endoskopia.

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
lekarz stomatolog
Urszula Banaszczyk-Przybylska
ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:
stomatologii estetycznej, implantologii, ortodoncji (aparaty ruchome i stałe), pedodoncji, chirurgii stomatologicznej, stomatologii ogólnej i zachowawczej: natychmiastowa odbudowa złamanych zębów, wybielania.
PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99
wtorek, czwartek: 10^{00}-16^{00}
poniedziałek, środa, piątek: 15^{00}-20^{00}

SPECJALISTA CHIRURG
dr n. med. Michał Nowicki
Tel. 502 107 364

SPECJALISTA NEUROLOG
dr n. med.
Jolanta Pentela–Nowicka
Tel. 501 042 721

NFZ protezy bez kolejki. Pabianice, ul. Kilińskiego 29. Pon. i środ. 14.00–15.00.

prof. dr hab. Jarosław D. Kasprzak
KARDIOLOG
choroby serca, nadciśnienie, USG serca z kolorowym doplerem ul. Traugutta 6 – środy. Tel. 602 632 632

GABINET ginekologiczny Elżbieta Kubasiewicz ul. Ogrodowa, tel. 42–215–13–61.

NIERUCHOMOŚCI – INNE

NOWE powierzchnie magazynowe do wynajęcia w Woli Zaradzyńskiej magazyny@grala.com.pl Tel. 608 466 983.

WYDZIERŻAWIĘ budynek gospodarczy 60 m kw., Ksawerów. Tel. 510 563 943.

MIESZKANIA

DO wynajęcia M–3 na osiedlu Piaski. Tel. +48 795 466 490.

ZAMIENIE male mieszkanie komunalne 21 m kw., do remontu na większe. Tel. 608 313 730.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia, z podwórkiem. Tel. 731 749 469.

KAWALERKA do wynajęcia. Tel. 666 120 445.

POKÓJ lub całe, umeblowane M–4, IV p., Bugaj do wynajęcia. Tel. 691 728 269.

MIESZKANIE 54 m kw. do wynajęcia. Tel. 601 25 37 84.

DO wynajęcia M–2, 31 m kw., ok. dworca PKP. Tel. 503 861 507.

KAWALERKĘ (Piaski) sprzedam. Tel. 696 021 084.

2 pok. z łazienką do wynajęcia. Tel. 576 025 080.

SPRZEDAM budynek mieszkalny na ulicy Poprzecznej 7 i plac przyległy o pow. 560 m kw. Tel. 607 061 040, w razie zainteresowania proszę TYLKO o kontakt telefoniczny.

KUPIĘ mieszkanie w bloku, do remontu, z zadłużeniem. Gotówka. Tel. 696 327 912.

SPRZEDAM mieszkanie w kamienicy 60 m kw., ul. Bugaj 12. Tel. 721 822 312.

MIESZKANIE 38 m kw., I piętro sprzedam. Tel. 534 153 339.

WYNAJMĘ 34 m kw. koszt 1000 zł + opłaty. Tel. 605 681 222.

BLOKI 38 m kw., I piętro (Śniadeckiego) sprzedam. Tel. 668 017 122.

DOMY * DZIAŁKI

DZIAŁKI w Hucie Dłutowskiej. Tel. 602 48 97 64.

BUDOWLANE (1800–2000 m kw.), media, blisko Pabianic 50 zł/ m kw. Tel. 660 794 476.

DZIAŁKĘ budowlaną 700 m kw. Chechło Pierwsze, ul. Wyspiańskiego, 95 tys. zł – sprzedam. Tel. 693 968 011.

BUDOWLANĄ 2000 m kw., Huta Dłutowska – sprzedam. Tel. 512 711 124.

DOM 180 m kw., na działce 2700 m kw., Huta Dłutowska. Tel. 512 711 124.

TURYSTYCZNE

JACHT kabinowy 5 m, nowy silnik z zarejestrowaną przyczepą sprzedam. Tel. 608 539 738.

KUPNO SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ używanego, sprawnego z gwarancją sprzętu AGD. Tel. 793 298 665.

DĄB opałowy, 120 zł/mp transport gratis. Tel. 602 65 95 92.

DREWNO kominkowe, brzoza, dąb, buk, sosna opałowa. Transport gratis. Tel. 602 65 95 92.

ZBIORNIK plastikowy na paliwo, zbrojony 2 tys. litrów. Tel. 608 455 460.

eprasa.pl 6cad0b616f

DREWNO rozpałkowe 8 zł worek (30 L), waga 12–15 kg. Transport na terenie Pabianic od 10 sztuk. Tel. 602 65 95 92.

RÓŻNE

SKLEP MILENA
PROMOCJA!
szeroki wybór produktów bezglutenowych
– żywność dla cukrzyków i wegetarian
– herbaty ziołowe, zioła
– duży wybór suplementów diet na różne schorzenia w tym odchudzające.
Pabianice, ul. Orla 24.
Tel. 603 661 913, 42 215 93 14.

Prezydent Miasta Pabianic

Informuje, że 4.05.2021 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pabianicach przy ul. Zamkowej 16 wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Pabianice, przeznaczonych do wydzierżawieni – Zarządzenie nr 101/2021/P z dnia 30 kwietnia 2021 r. Informacji udziela WGN ul. Kościuszki 18 lokal 7, II p. pokój nr 5, tel. 42 225 46 03.

BIZNES

DREWNO kominkowe suche. Tel. 503 975 217.

TANIE płoty i ogrodzenia, garaże blaszane od 1.550 zł, blachy trapezowe. Raty. Tel. 62 733 88 30, 607 680 103.

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

ZATRUDNIĘ do pomocy przy montażu drzwi. Tel. 782 753 232.

ZATRUDNIĘ pracownika budowlanego w charakterze murarza, technika budowlanego. Tel. 604 052 593.

SZWACZKI i prasowaczkę zatrudnię. Praca stała. Produkcja własna. Tel. 506 337 095.

ZATRUDNIĘ kierowcę magazyniera kat. B+C. Tel. 604 246 701.

PRACA przy koniach sportowych, Pabianice. Możliwość zakwaterowania. Tel. 604 184 176.

2 pokoje, 35 m kw., centrum – do wynajęcia. Tel. 513 095 460.

SZUKAM pana do prac porządkowych. Koszenie trawy, pielęgnacja ogrodu itp. Praca na ul. Piotra Skargi w Pabianicach. Tel. 729 532 912.

PRACOWNIKA magazynu ze znajomością tworzyw sztucznych, uprawnienia na wózki widłowe. Tel. 604 246 701.

ZATRUDNIĘ szwaczki. Tel. 533 511 790.

SZWACZKI zatrudnię. Praca stała. Tel. 669 170 555.

BIURO OGŁOSZEŃ ŻYCIA PABIANIC
marketing@zyciepabianic.pl

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA PABIANIC

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek o numerach ewidencyjnych 15–3/12, 15–2/2, 15–2/1 i 15–1/3 (fragment działki), położonych w Pabianicach przy ulicy Warszawskiej 71–73

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 741) w związku z uchwałą Nr X/130/19 Rady Miejskiej w Pabianicach z dnia 3 września 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek o numerach ewidencyjnych 15–3/12, 15–2/2, 15–2/1 i 15–1/3 (fragment działki), położonych w Pabianicach przy ulicy Warszawskiej 71–73,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Plan do wglądu dostępny będzie **od 19 maja 2021 r. do 18 czerwca 2021 r.** na tablicy ogłoszeń Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Pabianicach pod adresem https://bip.um.pabianice.pl/ oraz, w godzinach **od 9.00 do 15.00,** w Wydziale Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Kościuszki 22 / 26, I piętro.

Z uwagi na stan epidemii COVID–19 chęć osobistego wglądu do planu w siedzibie Urzędu należy zgłosić:
– telefonicznie pod numerem telefonu: 42 22 54 638,
– mailowo na adres: urbanistyka@um.pabianice.pl ,
– pisemnie na adres: Wydział Urbanistyki UMP, ul. Kościuszki 22/26, 95–200 Pabianice.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu **15 czerwca 2021 r. o godz. 16.00** w Wydziale Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Kościuszki 22 / 26, I piętro.

Z uwagi na stan epidemii COVID–19 wyłożenie do publicznego wglądu oraz dyskusja odbędzie się z zachowaniem wszelkich wymogów wynikających z aktualnych obostrzeń i ograniczeń sanitarnych, tj. zasłonięcie ust i nosa, dezynfekcja rąk lub założenie rękawiczek ochronnych po wejściu na teren obiektu, zachowanie dystansu od innych osób oraz innych środków ostrożności, zgodnie z wytycznymi i zaleceniami Ministra Zdrowia i Głównego Inspektora Sanitarnego.

W związku z ograniczeniami w ilości osób mogących uczestniczyć w zgromadzeniach, osoby chcące wziąć udział w dyskusji publicznej zobowiązane są dokonać wcześniejszej rejestracji w sposób podany wyżej. Podczas rejestracji wymagane jest podanie imienia i nazwiska osoby zgłaszającej chęć uczestnictwa w dyskusji oraz numer telefonu do kontaktu.

Zastrzega się możliwość wyznaczenia dodatkowego terminu przeprowadzenia dyskusji publicznej dla osób zarejestrowanych, w przypadku przekroczenia maksymalnej dopuszczalnej w dniu dyskusji ilości osób zgłoszonych do dyskusji oraz możliwość odwołania dyskusji w sytuacji zaostrzenia przepisów sanitarnych.

Zgodnie z art. 17 pkt. 11 oraz art. 18 pkt. 1 ww. ustawy, uwagi do projektu planu miejscowego może wnieść każdy (osoba prawna i fizyczna oraz jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej), kto kwestionuje ustalenia przyjęte w wyłożonym do publicznego wglądu projekcie planu.

Uwagi do projektu planu należy składać na piśmie w Wydziale Urbanistyki lub na adres: Urząd Miejski w Pabianicach, ul. Zamkowa 16, 95 – 200 Pabianice, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu, przedmiotu uwagi oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **8 lipca 2021 r.**

Uwagi można wnosić w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej lub formularza zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej https://bip.um.pabianice.pl/ lub za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej ePUAP. W przypadku poczty elektronicznej – e–maile należy kierować na adres: urbanistyka@um.pabianice.pl.

Forma papierowa obejmuje:
– złożenie pisma z uwagą w Wydziale Urbanistyki, ul. Kościuszki 22/26, 95–200 Pabianice,
– złożenie pisma z uwagą w Urzędzie Miejskim w Pabianicach, ul. Zamkowa 16, 95 – 200 Pabianice w Biurze Obsługi Interesantów,
– przesłanie drogą pocztową na adres Urząd Miejski w Pabianicach, ul. Zamkowa 16, 95 – 200 Pabianice,
– przekazanie wypełnionego formularza w czasie prowadzonej dyskusji publicznej.

PREZYDENT MIASTA PABIANIC
GRZEGORZ MACKIEWICZ

Administratorem danych osobowych jest Prezydent Miasta Pabianic, z siedzibą Urząd Miejski w Pabianicach ul. Zamkowa 16, 95– 200 Pabianice, tel.: 42 22–54–600, e–mail: poczta@um.pabianice.pl, powyższe dane osobowe będą przetwarzane w celu składania uwag do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Podstawę prawną stanowi art. 6 ust. 1 lit. e ogólnego rozporządzenia 2016/679. Pełna klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest pod adresem um.pabianice.pl/artykul/133/2432/rodo oraz w siedzibie Wydziału Urbanistyki UMP, ul. Kościuszki 22/26, 95–200 Pabianice.

Pralnia dywanów i tapicerki meblowej

KRAKEN PRALNIA WODNA

ul. Nawrockiego 17, ryneczek „Bugaj”
pawilon handlowy – kiermasz odzieży męskiej firmy „Vector”

Promocja – dywany od 12 m² odbieramy i dostarczamy gratis!

PIERZEMY:
– dywany i wykładziny
– tapicerkę meblową oraz samochodową
– kołdry i poduszki
– koce
– narzuty flokati

Zlecenia dowozu: 721 667 058
42 214 80 10
Dowóz - 10,00 zł

PROMOCJA MAJOWA

NADAJ OGŁOSZENIE ZA JEDYNE **5** ZŁ*
MAKSYMALNIE 10 SŁÓW + NUMER TELEFONU
WPISZ TREŚĆ OGŁOSZENIA, WYTNIJ KUPON I PRZYJDŹ Z NIM DO REDAKCJI *ŻYCIA PABIANIC*, STARY RYNEK 7

KATEGORIA USŁUGI DLA DOMU PROMOCYJNA

Życie Pabianic

* CENA ZA JEDNĄ EMISJĘ W PODANEJ KATEGORII

P. P. H. U. Bohdan Guminiak 509 018 347
ul. Moniuszki 41a (dawny skup złomu) 42 215 68 29

PŁYTY AKCESORIA DOCINANIE
wiórowe, OSB, MDF, HFD, pilśniowe
sklejka • blaty kuchenne • parapety
fronty meblowe lakierowane, MDF
oklejanie PCV • inne usługi stolarskie

SCHODY DREWNIANE
buk, jesion, dąb, egzotyczne • drzwi i okna typowe i nietypowe • drzwi drewniane
altany • meble kuchenne, szafy, garderoby, przedpokoje i inne usługi stolarskie

ul. Liściasta 4 42 213 96 77 509 018 347

eprasa.pl 6cad0b616f

Wandale krańcówkę oszczędzili

foto: Kamil Misiek

Mijają 3 miesiące od otwarcia nowoczesnej krańcówki przy „Waltera" Jankego. Sprawdziliśmy, czy mieszkańcy to szanują.

W lutym do dyspozycji pasażerów oddano niewielki, acz nowoczesny dworzec autobusowy na Bugaju. Kolorowy z zewnątrz budynek, w środku naszpikowany jest elektroniką. Wyposażony jest m.in. w monitoring wizyjny, system sygnalizacji włamania i napadu, systemy pożarowe, oświetlenie awaryjne. Ma ekologiczne ogrzewanie z wykorzystaniem pompy ciepła i rekuperacji. Budynek jest klimatyzowany. Jest tu kasa biletowa, poczekalnia dla pasażerów, toaleta i pomieszczenia dla kierowców autobusów.

Drzwi dworca odblokowują się automatycznie już o godzinie 4.10, a zamykają o 22.30. Choć budynek z zewnątrz i w środku jest monitorowany, a obraz z kamer całą dobę obserwuje Straż Miejska, to obawialiśmy się, że wandalom to nie przeszkodzi.

– Nie było żadnych incydentów czy prób niszczenia tego miejsca – mówi **Tomasz Makrocki**, komendant Straży Miejskiej.

Jedyne interwencje strażników dotyczyły osoby bezdomnej, która nowy dworzec potraktowała jako miejsce na odpoczynek. Mężczyzna zamykał się również w łazience, gdzie prawdopodobnie się mył. Kilka razy zostawił po sobie tam bałagan.

O czystość na krańcówce dbają pracownicy MZK. Gruntowne porządki dwa razy w tygodniu robi zatrudniona sprzątaczka.

Jak na razie, ani w toalecie ani w poczekalni nie ma zniszczeń czy nieproszonych malunków. Oby tak zostało.(mk)

Nowalijki są w cenie

Na rynkach pojawiły się już młode sezonowe warzywa. Tanio nie jest, ale mogło być gorzej.

Kto zapłaciłby 69 zł za kilogram fasolki szparagowej? Bo takie ceny już zaczęły pojawiać się na zieleniakach np. we Wrocławiu. W Pabianicach na szczęście sprzedawcy oszczędzają nam nerwów. W ubiegły piątek na rynkach przy Nawrockiego i Moniuszki nie znaleźliśmy tak drogiej fasolki. W ogóle nikt jej nie sprzedawał. Na stoiskach jednak jest kolorowo od innych ulubionych warzyw i owoców. Najdroższa okazała się borówka amerykańska. Tu cena sięga ponad 50 zł za kilogram. Są też truskawki po 18 zł za kg. Najchętniej jednak sprzedają się jabłuszka i gruszki. W zależności od rodzaju, trzeba zapłacić za nie po kilka złotych za kilogram. Rabarbar kosztuje 10 zł.

A co z warzywami? Młode ziemniaki cenią na 4 zł za kilogram. Pęczek młodej włoszczyzny to koszt 6 zł, a młodej kapusty 7 zł. Botwinkę dostaniemy za 4 zł. Drogi jest kalafior – 14 zł oraz papryka czerwona – 18 zł. Pomidory „stoją" po 7–8 zł za gargamele i do 10 zł za malinowe.

Pabianiczanie ślubów nie odwołują

Według danych Urzędu Stanu Cywilnego, w Pabianicach do kwietnia zaplanowano 162 śluby, z czego 37 konkordatowych.

Z aktualnych informacji wynika też, że 15 tegorocznych, przyszłych par młodych zdecydowało się przełożyć zawarcie małżeństwa na inny termin. Okazuje się również, że sobota nie jest już tradycyjnym dniem, kiedy narzeczeni składają przyrzeczenie małżeńskie przed urzędnikiem.

– Ślubów udzielamy też w czwartki, a dla par, które przełożyły termin, wyjątkowo w piątki – potwierdziła **Maria Klonowska**, naczelnik USC w Pabianicach.

Uroczystość wcale nie musi odbyć się też w murach urzędu. Pary wybierają na jej organizację np.: pabianicki Zamek, Fabrykę Wełny, hotel Aviator, Osadę Rybacką w Sereczynie lub Pałac w Ksawerowie. Mimo to ślub powinien zachowywać uroczystą formę, a wybrane miejsce być bezpieczne dla wszystkich uczestników.

Samo udzielenie ślubu w urzędzie jest bezpłatne. Przyszli małżonkowie muszą jedynie wnieść opłatę skarbową za sporządzenie aktu małżeństwa. Opłata jest stała dla każdego i wynosi 84 złote. Co innego, gdy chcą wziąć go w plenerze... Takie rozwiązanie kosztuje dodatkowo 1000 złotych. Opłata nie jest pobierana, jeśli narzeczeni są zmuszeni do zawarcia związku małżeńskiego np. w szpitalu.

Jak było w poprzednich latach?

W zeszłym roku w Pabianicach „tak" powiedziały sobie 293 pary (z czego 136 wybrało ślub konkordatowy). W 2019 pobrało się 381 par (186 wzięło ślub również w kościele), a w 2018 roku odnotowano 380 ślubów (w tym 193 konkordatowe).(et)

eprasa.pl 6cad0b616f

Półfinał jest nasz!

foto: FB

Na ćwierćfinałowy turniej mistrzostw Polski u–15 w hali przy ulicy „Grota" zjechały trzy drużyny, by walczyć z ekipą Jolanty Nowackiej. Najpierw nasze PTK pokonało Bryzę Kolbudy 75:51. Potem rozbiło KKSK Koszalin 81:59, a ozdobą meczu był rzut Wiktorii Uławskiej, która trafiła do kosza z dobrych… 10 metrów! Awans do półfinału był zapewniony.

W meczu o 1. miejsce pabianiczanki były nadto gościnne, wysoko przegrywając z MKS–em Polkowice 46:86. Dość powiedzieć, że w pierwszej kwarcie nasze panny rzuciły tylko 4 punkty (Tatiana Redłowska). Gdzie zagrają w półfinale?

– Będę się starał o to, byśmy znów grali we własnej hali – zapowiada Zbigniew Grzanka, prezes PTK.

PTK: Tatiana Redłowska 45, Wiktoria Uławska 45, Natalia Dobrosz 33, Antonina Janicka 23, Natalia Młynarczyk 20, Wiktoria Wilczek 16, Daria Uławska 6, Julia Błażejewska 5, Martyna Stępińska 4, Zuzanna Kuśmierowska 3, Zofia Szafran 2, Amelia Kowalska.

Wiadomo już, gdzie i z kim zagrają nasze 13–latki. Ekipa pod wodzą Marioli Szymańskiej pojedzie do Lublina, gdzie o awans do półfinału zagra z Bogdanką Lublin, Piasecznem i Grodziskiem Mazowieckim. (grz)

Włókniarz II – Iskra Dobroń 1:4 (1:2)

Lider zgarnął punkty

W hicie kolejki A Klasy było tyle sytuacji, że wystarczyłoby na pięć meczów. Najpierw jednak w słupek trafił Szymon Adamiak (Włókniarz). A potem już poszło: w 28. minucie po szarży strzelił Patryk Olszewski (0:1). W 44. minucie w sytuacji sam na sam z bramkarzem strzelił Kacper Wójcik, wyrównując. Przed przerwą Damian Kozłewski włożył nogę, gdzie trzeba i było 1:2.

Po przerwie Huberta Jędrzejczyka z bliska pokonał Łukasz Biskupski (w 68. minucie), a wynik ustalił Olszewski (w 64. minucie), zamykając podanie „Biskupa".

Włókniarz: Jędrzejczyk – Zieliński, Froncala, Nazarczyk, Stokłos – Adamiak, Potrzebowski, Kosatka, Szafoni – Wójcik, Madaj. Na zmiany: Czerwiński, Stachowski, Gnieździński, Oberle, Przyk, Dobroszek.

Iskra: Kmieciak – Lipski, Sowiński, Dawid Kacprzyk, Dominik Kacprzyk – Biskupski, Klimek, Olszewski, Dolewka, Żabolicki – Kozłewski. Na zmiany: Łukomski, Wojtunik, Załoga, Figura, Misiak, N. Górny. (grz)

Sokół II Aleksandrów – Włókniarz 2:3 (2:2)

„Olo" straszy

W 7. minucie w pole karne Sokoła wpadł Ołeh Korobka i z 12. metrów wpakował piłkę pod poprzeczkę. 12 minut później było 0:2, gdy podanie wzdłuż bramki Szymona Szafoniego wykorzystał Sebastian Dresler. Niecałą minutę później w identycznych okolicznościach straciliśmy gola (1:2). To jednak nic – w 36. minucie piłkę pod bramką Sokoła stracił Grzegorz Gorący. Goście wyprowadzili kontrę, pokonując Igora Kocika.

Po przerwie pudłowaliśmy na potęgę. Do 81. minuty. Wtedy piłkę na połowie rywala wywalczył Damian Madaj, zagrał w pole karne do Korobki, a ten strzelił w dalszy róg (2:3). „Olo" postraszył obecnych na meczu wysłanników Ksawerowa.

Włókniarz: Kocik – Gorący, Leonow, Piotrowski, Jarych (73. Acela) – Dresler (75. Dobroszek), Wojtyniak (90. Przyk), Kozanecki (79. Madaj), Szafoni – Korobka (90. Czerwiński), Jach (62. Nazarczyk).

W tabeli Włókniarz jest 4. (52 punkty, gole: 60–25). W sobotę o 17.00 zagra u siebie z Ksawerowem. (grz)

KKS Koluszki – PTC 6:2 (4:1)

Strzelali jak nigdy, przerżnęli jak zawsze

Zanim piłkarze PTC zorientowali się, że są na boisku, przegrywali 0:2. Była 9. minuta meczu. W 28. minucie do siatki Koluszek trafił Mateusz Bieliński. Ale już 4 minuty później snajper gospodarzy, Jakub Perek skompletował hat–tricka. W 45. minucie Daniel Mazurek po raz 4. wyciągał piłkę z siatki. Po przerwie w naszej bramce stanął Norbert Pietrzak, ale i on nie dał rady. KKS strzelił nam gole w 55. i 68. minucie. Na 6 minut przed końcem do siatki trafił Marcin Bączał. Dwa gole PTC w jednym meczu to doprawdy wyczyn.

PTC: Mazurek (46. Pietrzak) – Kopka, M. Bączał, Kaczmarek, D. Bączał (46. Zieliński) – Kwiatkowski, Sikorski, Jankiewicz, Konieczny, Drąg (70. Prochuń) – Bieliński.

W tabeli PTC jest 18. (3 punkty, gole: 15–133). W środę zagra zaległy mecz w Aleksandrowie, w niedzielę – z Widzewem II w Łodzi. (grz)

Królewscy Płock – PTC (kobiety) 0:1 (0:0)

Wślizg i po sprawie

foto: Kamil Misiek

W pierwszej połowie nasze panie niemiłosiernie bombardowały płocką bramkę. Dagmara Suskiewicz trafiła w słupek, a Kinga Kurek w poprzeczkę. W 57. minucie przez pół boiska z piłką przebiegła Magdalena Pacler. Jej strzał odbiła bramkarka Królewskich. Na przedpolu zrobiło się zamieszanie. W kłębie rąk, nóg i głów najbardziej przytomna była Karolina Kania, wślizgiem pakując piłkę do bramki.

PTC: A. Pacler – Małek (5. Kania, 69. Matuszkiewicz), Łagowska, Marciniak, Forc – Suskiewicz, Pioruńska (88. Owcarz), Błaszczyk, Rosiak (76. Owczarz), A. Pacler – Kurek.

W tabeli PTC jest 4. (21 punktów, gole: 27–15). W niedzielę o 16.00 zagra u siebie z Fortami Piątnica. (grz)

GLKS Dłutów – Widzew II Łódź 0:5 (0:3)

Dwa łyki egzotyki

Na boisku w Dłutowie rządzili: Kongijczyk Mereville Fundambu (gole w 22. i 36. minucie) oraz Argentyńczyk Camillo Villareal, który w 90. minucie ustalił wynik meczu. Stojący za płotem w Dłutowie kibice mogli podziwiać w łódzkich barwach także Sebastiana Rudola i Daniela Mąkę, którzy w ekstraklasie rozegrali (łącznie) ponad 160 spotkań. Obu zatrzymał bramkarz Dłutowa Maciej Młodziejewski – broniąc główkę Rudola i przewrotkę Mąki. Złapał też na raty piłkę po kąśliwym strzale Fundambu, nie dając mu skompletować hat–tricka. U nas niezły, ale niecelny strzał z rzutu wolnego, oddał Wojciech Kleber.

Dłutów: Młodziejewski – Witczak, Woch, Siedlecki, Skiba (77. Sońta) – Alfonso (55. Wojna), Ciniewski, Łańcuchowski, Kleber, Stolarek – Mosiński (89. Bukowiecki).

W tabeli Dłutów jest 17. (9 punktów, 15–74). W piątek zagra w Uniejowie z Termami. (grz)

eprasa.pl 6cad0b616f

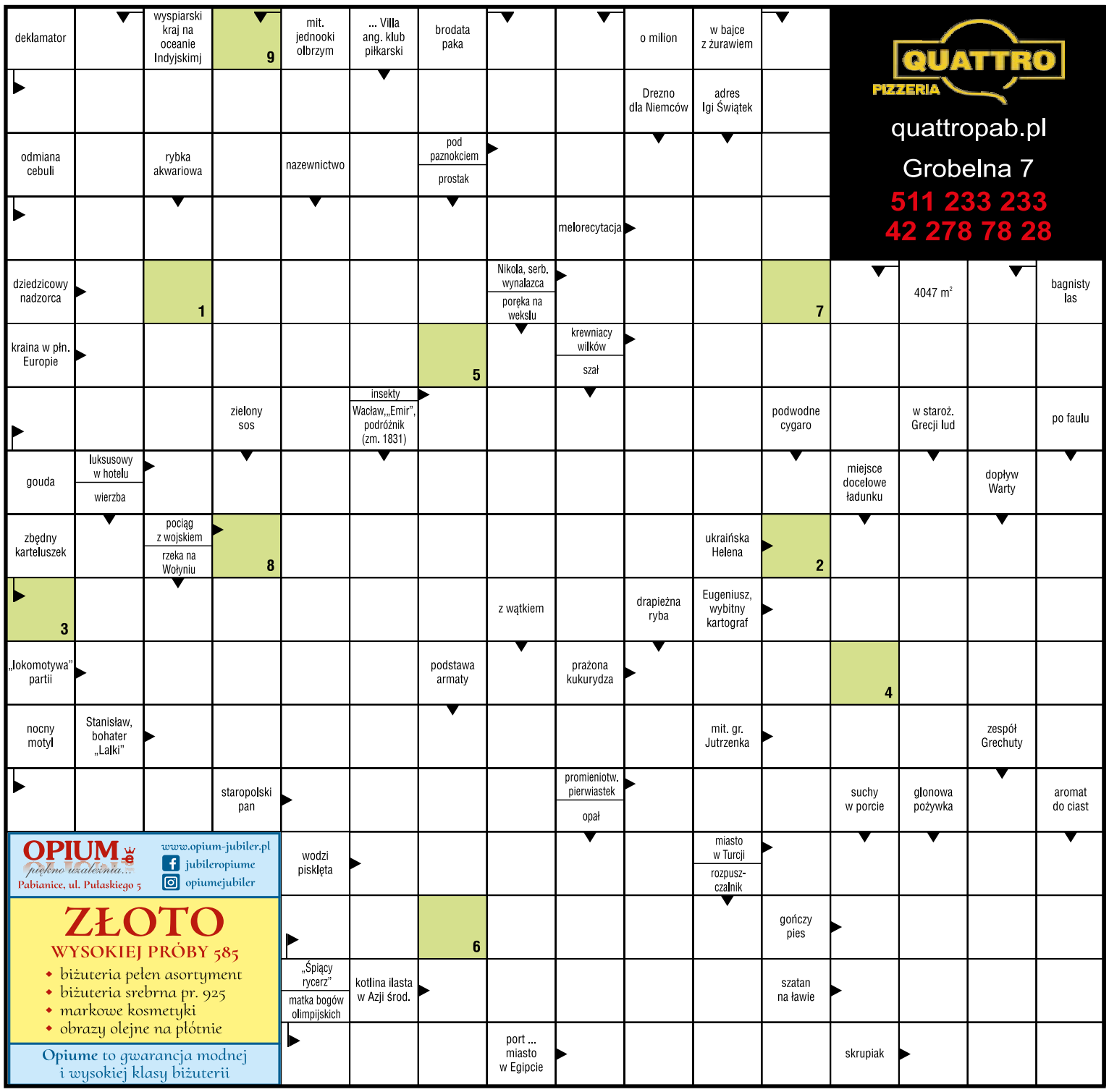

QUATTRO PIZZERIA
quattropab.pl
Grobelna 7
511 233 233
42 278 78 28

OPIUM piękno uzależnia...
Pabianice, ul. Pułaskiego 5
www.opium-jubiler.pl
jubileropiume
opiumejubiler
ZŁOTO
WYSOKIEJ PRÓBY 585
- biżuteria pełen asortyment
- biżuteria srebrna pr. 925
- markowe kosmetyki
- obrazy olejne na płótnie
Opiume to gwarancja modnej i wysokiej klasy biżuterii

KRZYŻÓWKA ŻP

KUPON 19

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Jeśli wiesz, co chcesz wygrać, wypełnij odpowiednie kupony i dołącz do kuponu krzyżówki. Postaramy się spełnić Twoje życzenie.

Rozwiązania prosimy dostarczać do redakcji: ***Życie Pabianic*, Stary Rynek 7.** Czekamy do **21 maja 2021 r**.

imię, nazwisko

adres

Kupon o wartości 30 zł na zakupy w sklepie ze zdrową żywnością **Milena**

imię, nazwisko

adres

Talon na zakupy o wartości 50 zł — perfumeria OPIUM piękno uzależnia ul. Pułaskiego 5

imię, nazwisko

adres

Kupon o wartości **30 zł na pizzę** — QUATTRO PIZZERIA

Rozwiązania

Hasło krzyżówki z nr. **17** brzmi: **CZELADNIK.**

Talon o wartości 50 zł do Opium przy ul. Pułaskiego 5 otrzymuje **Aleksander Kotecki** (ul. 20 Stycznia 93/32).

Kupon o wartości 30 zł na zakupy w sklepie ze zdrową żywnością Milena przy ul. Orlej 24 trafi do **Mateusza Błońskiego** (ul. Orzechowa 14) i **Mirosławy Sosnowskiej** (ul. 3 Maja 4/59).

Kupon o wartości 30 zł na pizzę do Quattro przy ul. Grobelnej 7 otrzymuje **Aneta Jończyk** (ul. Spacerowa, Dłutów) i **Anna Gryś** (Piątkowisko).

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 19.04)
Aura sprzyja ciekawym propozycjom zawodowym i załatwianiu spraw w urzędach. Rada starszej osoby powstrzyma cię przed nierozsądną decyzją.

BYK (20.04 – 20.05)
Będziesz wesoły i towarzyski. Nie planuj zbyt wielu zajęć, bo ogarnie cię beztroski nastrój. Spotkania towarzyskie okażą się udane.

BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)
Stać będziesz na straży tradycji i wartości moralnych. Czyjeś zachowanie skłoni cię do bardzo poważnych przemyśleń.

RAK (22.06 – 22.07)
Stare zobowiązania i obietnice wydadzą ci się niezmiernie nużące. Uważaj, bo pokusa złamania przepisów będzie bardzo duża. W miłości czeka cię wiele wzruszeń!

LEW (23.07 – 22.08)
Kontroluj wydatki, licz budżety. Podczas zakupów będziesz łatwym łupem dla prowadzących promocje i wyprzedaże.

PANNA (23.08 – 22.09)
Aura sprzyja załatwianiu spraw urzędowych. Samotni mogą właśnie w tak oficjalnych miejscach spotkać swoją drugą połowę.

WAGA (23.09 – 22.10)
Nie będziesz próżnować. Pochłoną cię własne sprawy. Być może zawrzesz tajne porozumienie lub zaplanujesz spisek.

SKORPION (23.10 – 21.11)
Konflikt, który ciągnie się od dawna, obróci się na twoją korzyść. Jeśli masz kłopoty, poproś przyjaciół o pomoc. Na pewno ci jej nie odmówią.

STRZELEC (22.11 – 21.12)
Z dystansem spojrzysz na ludzi i świat. Codzienne problemy i kłopoty wydadzą ci się nic niewarte. Lepiej nie nakłaniać cię do męczących zajęć.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)
Nie będziesz narzekać na brak zajęć. Pilnuj szczegółów i drobiazgów, a uporasz się z każdym nowym zleceniem.

WODNIK (20.01 – 18.02)
Dobry humor pozwoli ci uniknąć kłopotów, zjednasz sobie wielbicieli i przyjaciół. Okaż bliskim więcej serdeczności.

RYBY (19.02 – 20.03)
Będziesz bardzo zainteresowany cudzymi sprawami. Pod wpływem zdobytych informacji zmienisz plany. Sprzyja ci także powodzenie w miłości.

Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „*Życia Pabianic*" z siedzibą w Pabianicach 95–200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Przysyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika ***ŻP*** w ramach rozwiązania konkursu.

eprasa.pl 6cad0b616f

KRONIKA Towarzyska

Aż ośmioro wnuków doczekała się nauczycielka i radna powiatowa **Maria Wróbel**. I podobno nie koniec na tym. „Babciowanie jest mega, kocham wszystkich ośmioro" – zwierzyła się babcia, która nigdy nie pomyliła imion nikogo z tej gromadki. Wnuki są rozsiane po świecie, dlatego na wiosenny spacer po Parku Słowackiego babci udało się zabrać tylko troje z nich. Za to szczęśliwych bez opamiętania!

Wskakuje za kierownicę samochodu i mknie autostradą do Poznania, by odwiedzić krewnych. Ksiądz Jan Szuba, emerytowany proboszcz parafii św. Mateusza przyznaje, że lubi prowadzić szybkie auta. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że kierowca z koloratką liczy sobie… 89 lat. „Wszystkie badania lekarskie przeszedłem śpiewająco" – pochwalił się w wywiadzie dla ***Życia Pabianic***. Przy okazji ksiądz Szuba zapewnił, że ma jeszcze sporo do zrobienia i zbytnio się nie spieszy. Jego dziadek spokojnie dożył ponad 100 lat, a jeden z krewnych – nawet 106 lat.

Źle się dzieje w krótkotrwałym małżeństwie Igi z Pabianic i Karola (oboje na zdjęciu). Para przypadkowo skojarzona w telewizyjnym serialu „Ślub od pierwszego wejrzenia" (TVN7) coraz rzadziej rozmawia, za to coraz częściej się dąsa. Przoduje w tym **Iga** (z domu **Śmiechowicz**), której doskwiera, że nowiutki mąż jest zbyt poważny. Z tego powodu świeżo upieczona żonka rozpłakała się przed kamerami TVN i milionami telewidzów. Bo Iga chce się bawić. Widzowie serialu są zdecydowanie po stronie Karola. „Ta obrażalska kobieta jest energetycznym wampirem, wysysa z chłopa energię" – komentują. „Jest toksyczna, roszczeniowa, w jej towarzystwie trudno wytrzymać dwie minuty". Karol ma dość krytycznych uwag na swój temat i fochów żony. Wydaje się bliski decyzji o rozwodzie.

Ech, ta dzisiejsza młodzież! Zamiast kopać piłkę, wyleguje się przed telewizorem, narzeka na bolące kolano albo wkuwa do matury. Skutkiem tego w drużynie PTC Pabianice musi grać 52–letni **Zdzisław Leszczyński**. „Dzidek", który wciąż biega, skacze i kopie jak za dawnych lat w pierwszoligowym Łódzkim Klubie Sportowym, Śląsku Wrocław i Pogoni Szczecin, śmiało mógłby być dziadkiem paru juniorów pabianickiego klubu. Młodzi powinni się uczyć od niego także ambicji i woli walki (na boisku „Dzidek" wytrzymał cały mecz). Dzięki Leszczyńskiemu rywale strzelili nam tylko 6 goli, a mogli wrąbać ze 14, co już się zdarzało.

Podróżnik i pisarz **Wojciech Hankiewicz** wreszcie znalazł metrykę i dowód osobisty. Po wstrząsającej lekturze tych dokumentów był dość mocno zdziwiony i publicznie oświadczył: „Równo trzydzieści lat temu o godzinie osiemnastej ożeniłem się z tą fajną babką. Trzydzieści lat... Ale numer!". Tu Wojciech pokazał swą fotografię u boku żony – Beaty. Naszym zdaniem przez wspomniane trzydzieści lat Hankiewicz miał mnóstwo szczęścia, bo która żona zniosłaby ciągłe wyprawy ślubnego na Sri Lankę, nie wspominając o motocyklowych kraksach i innych wyczynach.

W niebieskim mundurze legionisty Józefa Piłsudskiego, ze złoconą szablą u boku i kolekcją orderów od szyi po pachwinę paraduje po Pabianicach lekarz **Jarosław Lesman.** Tak wystrojony internista złożył kwiaty u stóp Pomnika Niepodległości na Starym Rynku. Nam opadły szczęki, zwłaszcza na widok dźwiganych przez Lesmana świecidełek (medalików, odznak, szarf, itp.) w ilościach godnych koreańskiego generała. „Co się stało doktorowi?" – pytali zaniepokojeni przechodnie. Odpowiadamy więc, że Jarosław Lesman (rocznik 1957) dobrowolnie wstąpił do Związku Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej. Życzymy zdrowia.

foto: Związek Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej Okręg Wielkopolski

eprasa.pl 6cad0b616f

ECHO miesiąca

Gotowi do działania

Od 4 maja wszystkie sklepy w Centrum Handlowym ECHO zapraszają na zakupy. Czekają nowości, promocje i okazje.

Po kilkutygodniowej przerwie czynne są: **4F, Lee Wrangler, Jubiler Artimex, Isabelle Butik, Triumph, Impulsy Mody, Na Prezent** i **Zwoltex**. Działa również biuro podróży **Kartagina, Jysk** oraz market budowlany **Bricomarche**. W restauracji **Hyyper** i **Kawiarce** jedzenie nadal kupimy tylko na wynos.

Street Style oferuje sukienki polskiego producenta na każdą okazję – od codziennej wygody po eleganckie kreacje. Idzie lato, warto więc zaopatrzyć się w nową parę jeansów w jasnych kolorach lub krótkie spodenki. Dopełnieniem stylizacji będzie modny T–shirt. Street Style to nie tylko moda damska. W ofercie szeroki wybór ubrań męskich – koszul, marynarek i spodni.

Centrum Handlowe ECHO czynne jest od poniedziałku do soboty w godzinach 9.00–20.00, a w niedziele handlowe od 10.00 do 19.00

Optyk ZEISS zaopiekuje się twoim wzrokiem. Oprócz najmodniejszych oprawek i soczewek kontaktowych oferujemy bezpłatną konsultację z okulistą i optometrystą – wizytę należy wcześniej umówić. Refundujemy recepty NFZ, a przy zakupie okularów na raty oprocentowanie wynosi 0%. W sprzedaży również okulary przeciwsłoneczne. Trwa na nie promocja – 20%.

Sukienki, żakiety na wesela i komunię kupisz w **Butiku Isabelle**. Znajdziesz tu również szeroki wybór dodatków – torby polskiego producenta, okulary słoneczne, biżuterię ze stali chirurgicznej, a także maseczki. W ofercie dresy dzianinowe – najmodniejsze w tym sezonie. Robiąc zakupy w czasie transmisji online (na facebooku sklepu) można zgarnąć dodatkowy rabat.

Sklep **Lee Cooper** zaprasza na zakupy w promocyjnych cenach. Można zgarnąć 20% rabatu na bluzy i kurtki. W ofercie wielka okazja: więcej kupujesz, więcej zyskujesz. Co to oznacza? Wybierając drugi produkt zyskasz na niego 20% zniżki, na trzeci 30%, 40% na czwarty produkt i 50% na piątą rzecz.

W **Impulsach Mody** ostatnie chwile wyprzedaży kozaków – 40%. Trwa również promocja na japonki – 20%. W sprzedaży nowa kolekcja butów letnich oraz szpilek. W ofercie szeroki wybór obuwia sportowego.

Naprezent.pl oferuje 30% rabatu na zegarki Festina, Casio Edifice oraz Lorus.

W **RTV EURO AGD** superrabaty na sprzęt elektroniczny – nawet do 82% na produkty objęte akcją.

Sklep **ZWOLTEX** to nie tylko dystrybutor klasycznych ręczników z bawełny. W ofercie dostępne również ręczniki i ściereczki produkowane w technologii antywirusowej, antybakteryjnej i przeciwgrzybiczej. Tutaj kupisz także maseczki ochronne wykonane z materiału antybakteryjnego z jonami srebra.

W sprzedaży zestawy ręczników i ściereczek idealne na prezent. Ponadto duży wybór piżam, szlafroków, pościeli i prześcieradeł z gumką.

Dla bezpieczeństwa wszystkich kupujących w galerii nadal obowiązuje reżim sanitarny – obowiązek zakrywania ust i nosa, dezynfekcja rąk i bezpieczny odstęp między klientami (1,5 m).

Mimo przebudowy ul. Zamkowej otwarte są oba wejścia do galerii. Przypominamy, że dla zmotoryzowanych klientów dostępny jest parking, na który można dojechać od strony ul. Partyzanckiej oraz ulicą Traugutta. Autobus Z41 zatrzymuje się przed Centrum Handlowym ECHO. Postój taksówek przeniesiono na ul. Traugutta (na wysokości Bricomarche).

eprasa.pl 6cad0b616f